Dziś w numerze: „Świat kobiecy“

Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY
# KURIER POLSKI

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

Rok III | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-57 Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 | Czwartek, dnia 10 lipca 1947 r. | Konta: PKO „Zryw“ Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140 Konto bież. Bank Gosp. Spółdz., Bydg., konto 8086 | Nr 185

# Niemcy chcą rozbicia Europy!

*Powrót delegacji polskiej z Pragi Czeskiej*



*Do Warszawy wróciła już delegacja polska, która w Pradze podpisała konwencję kulturalną i układy gospodarcze polsko-czechosłowackie. Na zdjęciu premier Cyrankiewicz przemawia na Dworcu Głównym w Warszawie.* Foto — SAP

## Dziennik „Chicago Sun“ o amerykańskich propozycjach w ramach planu Marshalla

## Sensacyjne oświadczenie premiera Wirtembergii na marginesie konferencji paryskiej

**BERLIN (PR). Premier Wirtembergii złożył oświadczenie, że współpraca gospodarcza w strefach anglosaskich w Niemczech będzie bardziej efektywna, jeśli państwa europejskie nie osiągną porozumienia. W interesie Niemiec leży fiasko konferencji Rady Ministrów, która zebrać się ma w jesieni br. w Londynie.**

Ostatnie dane wykazały, że na 2000 urzędników zatrudnionych w Radzie Gospodarczej obydwu stref jest 1.600 hitlerowców.

* * *

PARYŻ (obsł. wł.). Min. spraw zagr. Bidault oświadczył na posiedzeniu gabinetu francuskiego, że na 22 zaproszonych państw, w ogólnoeuropejskiej konferencji gospodarczej weźmie udział 14 wzgl. 15. Wczoraj zgłosiły swój udział Czechosłowacja, Belgia, Holandia i Luksemburg.

Według Agencji TASS, Rumunia i Jugosławia nie wezmą prawdopodobnie udziału w konferencji. Udział Węgier jest jeszcze przedmiotem rozważań w Budapeszcie. Z Pragi donoszą, że przyjęcie zaproszenia przez Czechosłowację ma jeszcze charakter warunkowy.

LONDYN (PAP). Sir Oliver Franks z brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych stanie na czele delegacji Wielkiej Brytanii na konferencję paryską w sprawie dalszej dyskusji nad planem Marshalla, która rozpocznie obrady w Paryżu w dniu 12 bm. Delegacja brytyjska będzie się składała prawdopodobnie z przeszło 50 osób.

NOWY JORK (obsł. wł.). W Brukseli ambasador radziecki przedstawił premierowi belgijskiemu memorandum zawierające po-

*(Ciąg dalszy na str. 2-giej)*

## Konferencja prasowa posła RP w Meksyku

MEXICO CITY (PAP). Poseł RP w Meksyku Jan Drohojowski zorganizował po powrocie z Polski konferencję prasową, w której wzięli udział przedstawiciele prasy meksykańskiej wszystkich odcieni politycznych oraz korespondenci prasy zagranicznej.

*Po ostatniej konferencji paryskiej*



*E. Bevin opuszcza Quai d'Orsay w Paryżu po ostatnim spotkaniu z ministrem Mołotowem i Bidault w sprawie planu Marshalla.* Foto — SAP

## Zakończenie strajku majstrów w zakładach Forda

NOWY JORK (PAP). W Detroit zakończył się w poniedziałek strajk majstrów w zakładach Forda. Strajk trwał 47 dni i objął około 4 tysięcy majstrów. Nowa ustawa antyrobotnicza tzw. ustawa „taft-hartley“ nie pozwala majstrom na należenie do związku zawodowego. Na kilka dni przed zakończeniem strajku dyrekcja zakładów Forda zawiadomiła, że nie uznaje istnienia związku zawodowego majstrów. Formalnie biorąc, strajk zakończył się klęską majstrów, którzy nie osiągnęli żadnego ze swych żądań. Ogłaszając zakończenie strajku, kierownictwo związku zawodowego majstrów oświadczyło, że „strajk nie przyniósł żadnej korzyści majstrom i przyczynił się do pogłębienia różnic między przedsiębiorcami a związkiem zawodowym“. Związek zapowiedział dalszą walkę o swe postulaty.

## Finlandia i Rumunia otrzymają zboże z ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). Na południu Zw. Radzieckiego żniwa zostały ukończone na obszarze 1,5 miliona ha. Przewidziana jest daleko idąca pomoc w zbożu dla Finlandii i Rumunii.

## Apel Trumana do Kongresu o rozszerzenie imigracji do USA

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman zwrócił się do Kongresu z apelem jak najszybszego opracowania ustawy w sprawie wpuszczenia „znacznej ilości“ osób wysiedlonych z Europy do Stanów Zjednoczonych.

Prezydent podkreślił, że niektóre państwa zachodnio-europejskie oraz kraje Ameryki Łacińskiej wpuszczają do siebie uchodźców znajdujących się w Niemczech. Stany Zjednoczone powinny pójść w ślady tych państw. Prezydent zaznaczył, że obecne kwoty imigracyjne są niedostateczne i że konieczne jest opracowanie specjalnej ustawy w tej sprawie.

## Nowe trudności rządu francuskiego

PARYŻ (obsł. wł.) Rząd premiera Ramadier stoi w obliczu nowych komplikacji wobec zapowiedzianych strajków w różnych dziedzinach przemysłu i w arsenałach wojskowych. Dziś premier odbyć ma ponownie konferencje z przedstawicielami świata pracy.



*Ramadier*

PARYŻ (PAP). Związek francuskich urzędników państwowych liczący około 2 mil. członków wypowiedział się jednogłośnie za utworzeniem narodowego komitetu strajkowego i domaga się podwyżki płac. Ponadto związek grupujący również funkcjonariuszy policji domaga się ponownej ogólnej klasyfikacji kategorii urzędników państwowych.

PARYŻ (obsł. wł.) Prasa francuska poświęca wiele uwagi ostatniemu kongresowi francuskiej partii socjalistycznej, który wyraził swą aprobatę dla polityki zagranicznej premiera Ramadier. Jedynie sprawy domowe wywołały opozycję. W takiej sytuacji pozycja Francji na arenie międzynarodowej wzmocniła się.

### Dalsze szczegóły śledztwa

## Spiskowcy we Francji współpracowali z obcym wywiadem

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że wśród organizatorów spisku faszystowskiego we Francji znajdował się również jeden z najbliższych współpracowników Petaina gen. Bethouard. Spiskowcy utrzymywali łączność z wywiadami niektórych państw obcych. Dzienniki wymieniają również nazwisko b. komisarza policji Henryka Soutife, który brał udział w zbieraniu broni dla spiskowców. Nadto policja zatrzymała znanego działacza faszystowskiego Renaudina, który miał organizować prowokacje, aby wytworzyć atmosferę podatną dla wojny domowej.

## Ważna rezolucja SP w sprawie Kościoła Katolickiego

**„Drugi Powojenny Zjazd Wojew. Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy, odbyty w dniu 6 lipca 1947 r. po wysłuchaniu referatu kol. sekretarza generalnego i przeprowadzeniu dyskusji uchwala i prosi władze naczelne Stronnictwa o poczynienie wszystkich możliwych starań u czynników rządzących o przyśpieszenie zawarcia porozumienia z władzami Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Polsce i zawarcie konkordatu ze Stolicą Apostolską“.**

## Dżuma w Haifie

LONDYN (obsł. wł.) Z Haify donoszą o urzędowych stwierdzeniach 14 wypadków dżumy.

## Gdzie sumienie międzynarodowe?

**Dla człowieka, który nie potrafi wniknąć w złożoną grę różnych sił, odbywającą się za kulisami jawnej polityki, jest niezrozumiały fakt tolerowania ustroju faszystowskiego w Hiszpanii. Prosty i uczciwy człowiek rozumuje w ten sposób, że gen. Franco i jego reżim powinny były być osądzone w Norymberdze na równi z Goeringem i innymi filarami hitleryzmu. Sumienie międzynarodowe, które zna tylko jedną moralność i według niej ocenia problemy, domaga się stale likwidacji pozostałości faszyzmu na półwyspie Pirenejskim. Narody nie zapomniały bowiem, jaką drogą i przy czyjej pomocy doszedł do władzy gen. Franco. Nikt nie zaprzeczy, że jego rewolucja zaczęła się przeciw 90% narodu hiszpańskiego, który żywił wielkie przywiązanie do republiki. Wojska Hitlera i Mussoliniego złamały brutalnie młodą demokrację hiszpańską.**

**Uchwałę Rady Bezpieczeństwa, zalecającą państwom zerwanie stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z frankistowską Hiszpanią, Europa przyjęła z wielkim uznaniem. Jak głęboka jest niechęć i nienawiść narodów europejskich do reżimu gen. Franco, a szczególniej niechęć wśród świata pracy, świadczy wiele faktów, które miały miejsce przed i po uchwale Rady Bezpieczeństwa. I tak, gdy finansjera ładowała statki w portach francuskich i angielskich z towarami do Hiszpanii, robotnicy w portach zastrajkowali protestując przeciw jawnemu łamaniu uchwał OZN.**

**Gen. Franco, oceniając realnie niekorzystną dla siebie sytuację, zmienił taktykę i obecnie zmierza do wykazania światu, że jego rządy jakoby cieszą się popularnością w Hiszpanii. Wykorzystuje on przytem znaną ksenofobię ludu hiszpańskiego, o której wspomina w swojej książce b. ambasador angielski lord Templewood. Franco chce wmówić Hiszpanom, że Europa ich lekceważy, zamilczając przezornie fakty, które mówią tylko o tym, że narody europejskie żądają usunięcia gen. Franco, żywią sympatię i uznanie dla ludu hiszpańskiego.**

**Ustawa sukcesyjna o wprowadzeniu monarchii w Hiszpanii była nie tyle próbą pozyskania monarchistów, — bo z wyjątkiem zwolenników Don Juana wszyscy monarchiści są ustawie przeciwni, — ile była ona manewrem taktycznym, celem uśpienia czujności międzynarodowej. Głosowanie nad ustawą w ub. niedzielę było ilustracją metod właściwych wszystkim ustrojom faszystowskim. Groźbą i zapowiedzią represji zmuszono ludzi do pójścia do urn głosowania. Urzędnikowi i robotnikowi zagroziły wyższe władze usunięciem z pracy, a władze skarbowe zagroziły podatnikom, a więc kupcom i przemysłowcom. Sterroryzowane**

**wszystkich. Jednakże mimo terroru policyjnego hasło „kto odważny nie głosuje" znalazło żywy oddźwięk w społeczeństwie. Dopiero policja zmuszała w godzinach przedwieczorowych do pójścia do głosowania. Wynik głosowania stanowi tylko dokument, kompromitujący do reszty reżim gen. Franco. Świat zdając sobie sprawę, że w narodzie hiszpańskim nie wygasły tradycje republikańskie, że są one zawsze żywe, że naród hiszpański nie zaniechał walki o ideały demokracji i wolności.**

# Przyszłość kopalń i fabryk Zagłębia Ruhry

## Anglicy za upaństwowieniem — Doniesienia „Berliner Zeitung"

LONDYN (obsł. wł.) Rząd brytyjski rozpatruje obecnie projekt amerykański, według którego zarząd nad kopalniami Zagłębia Ruhry miałby być powierzony specjalnej instytucji powierniczej na przeciąg 5 lat. W związku z tym rzecznik rządu oświadczył w Izbie Gmin, że W. Brytania nie zrezygnowała z upaństwowienia kopalń w brytyjskiej okupacji Niemiec. Zainterpelowany jednocześnie w sprawie demontażu zakładów zbrojeniowych Kruppa w Essen, rzecznik dodał, że fabryki zbrojeniowe tych zakładów zostaną zdemontowane lub wysadzone w powietrze, część demontażu pójdzie na rachunek odszkodowań wojennych.

BERLIN (PAP). Dziennik „Berliner Zeitung" donosi, że wybitni amerykańscy przemysłowcy, którzy zwiedzili ostatnio anglo-amerykańską strefę w Niemczech, opowiedzieli się na rzecz oddania do dyspozycji amerykańskiego zarządu wojskowego doświadczonych urzędników i fachowców z przedsiębiorstw St. Zjednoczonych. Trzydzieści amerykańskich fabryk metalurgicznych towarzystw naftowych i zakładów włókienniczych delegowało już swoich czołowych przedstawicieli.

## Świat w kilku wierszach

W Katowicach zakończył się po dwutygodniowej rozprawie proces przeciwko trzem agentom gestapo. Wszyscy skazani zostali na karę śmierci.

Śląska młodzież PCK ofiarowała 2.5 miliona zł na opłacenie miejsc w sanatoriach dla dzieci zagrożonych gruźlicą.

W Londynie ogłoszono, że w najbliższych dniach ukaże się komunikat na temat anglo-radzieckich rokowań handlowych. Rokowania te posunęły się ostatnio znacznie naprzód.

Z Gdyni odszedł na pierwszy swój rejs statek pasażerski „Jagiełło", zabierając na pokładzie grupę dzieci polskich, wysłanych na wywczasy do Norwegii.

Ambasador duński w Londynie wręczył rządowi brytyjskiemu notę domagającą się respektowania praw niemieckiej ludności Szlezwiku.

Z Sofii donoszą, że termin procesu Petkowa nie został jeszcze wyznaczony.

## Memoriał Ag. Żydowskiej do komisji ONZ

LONDYN (obsł. wł.) Agencja Żydowska wręczyła komisji badawczej ONZ memorandum, w którym żąda zwiększenia imigracji żydowskiej do Palestyny i utworzenia niepodległego państwa żydowskiego. Podział Palestyny miałby nastąpić w ostateczności.

## Skład angielskiego urzędu planowania

LONDYN (obsł. wł.) Rząd brytyjski podał do wiadomości skład nowego urzędu planowania, do którego wchodzą 3 przedstawiciele pracodawców, 3 członków związków zawodowych oraz urzędnicy z poszczególnych ministerstw. Min. planowania Morrison podał, że w ten sposób osiągnięta zostanie ścisła współpraca w dziedzinie produkcji.

## Jeńcy niemieccy wracają

LONDYN (ZAP). W maju br. powróciło do Niemiec 15.000 jeńców niemieckich z W. Brytanii oraz 1.500 z Bliskiego Wschodu. Tym samym cyfra jeńców zwolnionych z W. Brytanii w czasie od września ub. roku zwiększyła się do 126.000, a z Bliskiego Wschodu od października 46 roku do 14.000. W W. Brytanii przebywa jeszcze 275.000 jeńców, a w Środkowym Wschodzie 82.000.

Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył dalej, że 54 Angielki stawiły wniosek o pozwolenie na małżeństwo z jeńcami niemieckimi.

# Amerykańska pomoc dla Niemiec

## Fabryki niemieckie przerobią 50 000 ton bawełny

BERLIN (ZAP). W celu uruchomienia niemieckiego przemysłu włókienniczego w szerszym zakresie niż dotychczas, wydział eksportowo-importowy administracji gospodarczej w strefie anglo-amerykańskiej zawarł umowę, zapewniającą przemysłowi niemieckiemu większe dostawy wełny i bawełny z zagranicy. Do końca lipca przyszłego roku fabryki niemieckie mają przerobić około 50.000 ton bawełny. Część gotowych fabrykatów pójdzie na eksport a część pozostanie w Niemczech do rozsprzedaży. Kredytu na zakup bawełny udzieli Niemcom Amerykański Bank Eksportowo-Importowy w wysokości 19 mil. dol. przy oprocentowaniu 2½%. Umowa, która musi być potwierdzona jeszcze przez amerykański syndykat bawełniany przewiduje zdecentralizowany system zakupu, produkcji i rozprowadzenia fabrykatów. Ma ona służyć jako wzór dla szeregu przyszłych umów dotyczących importu innych surowców do Niemiec.

Umowa w sprawie przywozu bawełny jest początkiem akcji, która ma zapewnić niemieckiemu przemysłowi prywatnemu możliwości rozwojowe oraz powiększyć obroty handlowe. Sfinansowania tej akcji dokonywać będą banki amerykańskie.

## Znamienne oświadczenie górników brytyjskich

**LONDYN (PR). Przewodniczący zw. zawodowego górników brytyjskich oświadczył iż najskuteczniejsze byłoby oświadczenie rządu brytyjskiego że ma zamiar stanąć u boku Zw. Radzieckiego. Górnicy brytyjscy nie dadzą się oszukać. Idei nie można zwalczać ani przy pomocy polityki dolarowej ani bomby atomowej.**

## Lekarze i pielęgniarki skazani na śmierć

BERLIN (obsł. wł.) Dwóch lekarzy niemieckich i dwie pielęgniarki zakładu dla obłąkanych Sonnenstein zostało skazanych na karę śmierci za udział w zagazowaniu obłąkanych. 6 współoskarżonych zostało zasądzonych na kary więzienia od 3—20 lat.

## Wniosek radziecki w sprawie broni atomowej przyjęty przez Komisję

**NOWY JORK (obsł. wł.). Komisja atomowa ONZ zatwierdziła wniosek radziecki odnośnie zniszczenia wszelkich zapasów broni atomowej. Wniosek delegata radzieckiego Gromyki poparły Kanada, Australia, Chiny, W. Brytania i Brazylia. Stany Zjedn. i Francja stanęły na stanowisku, że jeszcze jest za wcześnie na powzięcie decyzji w tej sprawie.**

## Ambasador St. Zjedn. u min. Modzelewskiego

WARSZAWA (PAP). Nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych p. Tom Griffis złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Zygmuntowi Modzelewskiemu. Uroczyste złożenie listów uwierzytelniających Prezydentowi RP odbędzie się w dniach najbliższych.

# Niemcy chcą rozbicia Europy

(Dokończenie ze str. 1-szej)

glądy rządu radzieckiego na konferencję paryską.

NOWY JORK (PAP). Paryski korespondent dzienników „Chicago Sun" i „PM" — Frederic Kuh — donosi, że rząd amerykański zamierza objąć ścisłą kontrolę nad zużytkowaniem przez państwa europejskie funduszów, jakie Europa otrzyma ewentualnie w ramach planu Marshalla. W tym celu rząd Stanów Zjednoczonych zamierza zawrzeć dwustronne umowy z każdym z państw, które przystąpią do rozmów paryskich. O takiej decyzji Waszyngton miał zawiadomić Londyn i Paryż.

„Pierwotnie — pisze Kuh — przypuszczano w stolicach zachodnio-europejskich, że kredyty, sprzęt i wyposażenia techniczne z Ameryki zostaną oddane do dyspozycji ogólno-europejskiego komitetu, który zajmie się ich rozdziałem między poszczególne kraje. Tymczasem Londyn i Paryż zostały poinformowane, że rząd amerykański zawrze umowy z każdym z zainteresowanych krajów, by regulować wysokość kredytów oraz dokładną ilość sprzętu i maszyn, jakie poszczególne kraje otrzymają.

## Audycje francuskie w języku polskim

Radio francuskie nadaje codziennie 2 audycje w języku polskim. Rano o godz. 10.15 czasu polskiego na fali radia luksemburskiego 1293 m, i wieczorem o godz. 18.15 czasu polskiego na fali krótkiej 41 m. Obie audycje są piętnastominutowe.

W niedzielę audycja poranna nadawana jest już o godz. 5.30 czasu polskiego. Jest to audycja 45-minutowa poświęcona współczesnej muzyce francuskiej z komentarzem francuskim, polskim i czeskim.

## Gdańsk nadał Prezydentowi RP obywatelstwo honorowe

GDAŃSK (am). Jednogłośną uchwałą gdańskiej MRN na posiedzeniu w dniu 7 lipca br. Prezydent Bolesław Bierut z okazji 950 rocznicy istnienia Gdańska otrzymał obywatelstwo honorowe miasta. Akt nadania obywatelstwa honorowego odczytał wiceprzewodniczący MRN p. Bratkowski. Uroczystości jubileuszowe nie odbędą się w tym roku, ze względów finansowych, jednak dla upamiętnienia tej rocznicy Prezydent Bierut przekazał miastu milion złotych z przeznaczeniem na budowę mieszkań.

# SP a młodzież polska

## Rezolucja uchwalona na Pomorskim Zjeździe Wojew. Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy

**„Młodzież — czynnik ideowy i pełen zapału — tragicznie i dogłębnie przeżyła wydarzenia historii ostatnich lat i na ich tle zrozumiała, że uczynić życie lepszym i jaśniejszym można wyłącznie poprzez odrodzenie moralne człowieka, skuteczne i możliwe jedynie w oparciu o etykę chrześcijańską.**

**Świadoma tego i postępowa młodzież lgnie do ideologii ruchu chrześcijańsko-społecznego, nie znajduje jednak ujścia swych dążeń w w formach organizacyjnych.**

**Ponieważ Stronnictwo nasze, nie podbudowane właśnie tą młodzieżą, nie może się należycie rozwijać, Drugi Powojenny Zjazd Wojewódzki SP w Bydgoszczy wzywa nowy zarząd wojewódzki pomorski Stronnictwa Pracy do natychmiastowego przeprowadzenia zalegalizowania wypróbowanej, tradycyjnej organizacji młodzieżowej naszego stronnictwa, Związku Młodzieży Pracującej „Jedność", gdyż organizacja młodzieżowa musi być powołana do życia natychmiast — bez żadnej zwłoki.**

# Likwidacja przerostów zatrudnienia

Akcja likwidacji przerostów zatrudnienia, przebiegająca w przemyśle idzie w trzech kierunkach:

Pierwszym jest przesuwanie pracowników z grup nie biorących bezpośredniego udziału w produkcji — do działów produkcyjnych. Na tym odcinku notujemy m. in. przesunięcie 1.300 członków straży przemysłowej w przemyśle węglowym do pracy w kopalniach, 467 robotników przemysłu papierniczego do działów produkcyjnych w fabrykach Ziem Odzyskanych.

Drugim kierunkiem jest produkcja w nadmiernie (w stosunku do planu produkcji) rozbudowanych działach administracyjnych, pomocniczych i gospodarczych. Ogółem akcją tą objęto dotychczas 4.294 pracowników umysłowych i 12.968 pracowników fizycznych. M. in. w przemyśle węglowym zredukowano 1.602 członków straży przemysłowej i 1.361 urzędników, w przemyśle włókienniczym 3.331 urzędników i 3.751 robotników.

I wreszcie trzecim kierunkiem likwidacji przerostów w zatrudnieniu jest uporządkowanie zatrudnienia przez oddzielenie aparatu spółdzielni, tkwiącego w niektórych przemysłach w ogólnym stanie zatrudnienia oraz uregulowanie spraw inwalidów i emerytów, obciążających często stan zatrudnienia i fundusz płac, przez przeprowadzenie ich na uposażenia emerytalne ze skreśleniem z listy płac zakładu. W sumie likwidacja przerostów zatrudnienia objęła 25.081 osób.

## Współpraca gosp. Anglii z radziecką strefą okup.

BERLIN (obsł. wł.) W radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec przebywają przedstawiciele przemysłu włókienniczego Wielkiej Brytanii oraz kupcy wełny hrabstwa York. Omawiają oni możliwości i warunki przeróbki surowców angielskich w fabrykach radzieckiej strefy okupacyjnej.

# O planie francuskim

## w sprawie pomocy USA dla Europy

Jak donosi TASS, londyński „Observer" usiłuje w dłuższym artykule redakcyjnym dowieść niemożności odbudowy Europy na nowych podstawach, bez naruszenia zasady absolutnej suwerenności poszczególnych państw. W artykule swym „Observer" stwierdza, że warunki planu Marshalla oraz sytuacja Europy wymagają podjęcia jak najdalej idących wysiłków w kierunku gospodarczego zjednoczenia Europy. Zjednoczenie takie — pisze dziennik — będzie tylko wtedy skuteczne, jeśli narody nie będą stały uparcie na gruncie swej suwerenności państwowej. Rozwój europejskiego życia gospodarczego, jako całości, wymaga podporządkowania życia gospodarczego poszczególnych państw europejskich jednemu ogólnemu planowi, prowadzącemu do gospodarczej i finansowej fuzji państw kontynentu europejskiego. Zdaniem „Observera" zatem — pisze korespondent TASS — plan anglo-francuski, który ma być podstawą rozmów konferencji, zwołanej na dzień 12 lipca br. jest wykładnikiem tej zasadniczej idei i ma na celu opracowanie takiego generalnego planu, który — pod pretekstem „pomocy dla Europy" odda kontynent europejski pod kontrolę St. Zjednoczonych.

W związku z artykułem „Observera" korespondent TASS przypomina, że jeszcze na konferencji trzech ministrów w Paryżu, Bidault popierany przez min. Bevina, podkreślał z naciskiem, że plan odbudowy Europy w żadnym wypadku nie będzie oznaczać ingerencji w wewnętrzne sprawy poszczególnych państw i że zachowają one w całej pełni swą suwerenność. Dzisiaj jednak — pisze korespondent — dalsze ukrywanie prawdziwego oblicza planu anglo-francuskiego, przygotowanego na 12 bm., jest już widocznie zbyteczne. Formułka o „nie mieszaniu się do spraw wewnętrznych" miała być tylko chwilowym szyldem, podczas gdy istotnym celem jest podporządkowanie państw europejskich planom anglo-francuskim, opracowanym przez Anglię i Francję zgodnie z interesami USA.

## Ruch statków w portach polskich

GDAŃSK (am). W ciągu ostatniego miesiąca weszły do portu gdańskiego 282 statki, o wyporności 474.935 BRT. Według bander weszło do portu: 151 statków szwedzkich, 43 duńskich, 32 norweskich, 12 fińskich, 11 polskich, 10 angielskich, 7 sowieckich, 5 amerykańskich, 5 holenderskich, trzy greckie, 2 belgijskie i 1 kanadyjski. Ogólny obrót towarowy portu w imporcie wyniósł 163.252 tony, w eksporcie 412.287 ton, razem obrót portu gdańskiego wyniósł 575.539 ton.

# Amerykanie nie chcą wierzyć w niemieckie zbrodnie

ŁÓDŹ (G). Zwiedzający Polskę dziennikarze amerykańscy odwiedzili również i stary gród trybunalski Piotrków. Podczas obwożenia gości po mieście i po pokazaniu zabytków oraz urządzeń Piotrkowa, zawieziono ich również na cmentarz z grobami ofiar niemieckiego bestialstwa. Amerykanie zdawali się nie wierzyć w prawdę wszystkich faktów niemieckich zbrodni i okrucieństw. Opowiadano im o masowych egzekucjach, dokonanych na Bugaju, Rakowie itp. Jest znamienne, że dziennikarze amerykańscy jakby z pewnym powątpiewaniem wysłuchiwali relacji o barbarzyńskich metodach niemieckich. Aby ich przekonać ostatecznie, zawieziono ich do lokalu Zw. b. Więźniów Politycznych, gdzie m. in. pokazano im fotografie, obrazujące okropności, jakie działy się w obozach koncentracyjnych itp. Obszernego wywiadu udzielił gościom amerykańskim prezes Związku b. Więźniów Politycznych w Piotrkowie, p. Węgorzewski. Jest znamienne, że po dwóch latach od zakończenia wojny, po szeregu procesów bestii hitlerowskich, w niektórych krajach nawet dziennikarze nie dają wiary zbrodniom niemieckim i zdają się o nich nie wiedzieć. Widać zależy pewnym czynnikom na ukrywaniu istotnej prawdy.

Dziennikarze amerykańscy, po zwiedzeniu huty „Hortensji" i kilku instytucji piotrkowskich, udali się w dalszą podróż w kierunku G. Śląska.

## Sensacyjne dokumenty z tajnego archiwum kancelarii Hitlera

# Tajemnica nocy z 14 na 15 grudnia 1940 r.

# Dlaczego nie odbyła się koronacja Napoleona V na cesarza Francji

**Plan Ottona Abetza — Petain i Laval z radością przyjmują wiadomość — Przygotowania do uroczystości koronacyjnych — Langreron działa... — Krytyczny dzień — Hitler szaleje — Tajemnica...**

**Berlin, w lipcu**

Sojusznicze czynniki, zajmujące się badaniem działalności głównych zbrodniarzy wojennych, zabrały się do studiowania tajnych dokumentów byłego kanclerza Rzeszy. Dziesiątki tysięcy plików akt kryje w sobie jeszcze wiele tajemnic. Berliński wysłannik Europa-Report zapoznaje swych czytelników z treścią jednej z teczek tajnych dokumentów. Z zawartych w niej materiałów wynika, że hitlerowcy chcieli przywrócić cesarstwo we Francji, ażeby w ten sposób przysporzyć sojusznikom nowych kłopotów i zarazem otumanić Francuzów.

To, co poniżej przytoczymy, jest bardziej bogate w emocje od najbardziej sensacyjnych powieści detektywistycznych...

### „FUHRER APROBUJE PLAN...

W drugim roku wojny na zachodzie propaganda nazistowska coraz głośniej szerzyła wiadomość, że Hitler zarządził, aby zwłoki syna Napoleona — Orlątka sprowadzono z Wiednia do stolicy Francji. Co kryło się za tym wielkodusznym zarządzeniem? Na to daje odpowiedź teczka z tajnymi aktami meldunkowymi z 1940 roku:

Namiestnik paryski, Otto Abetz, w październiku tegoż roku przedłożył taki oto projekt Hitlerowi:

„Jednocześnie ze sprowadzeniem zwłok księcia Reichstadtu do Paryża można osadzić na tronie cesarskim jednego z potomków Napoleona, który żyje obecnie w Szwajcarii... Zbędną rzeczą byłoby podkreślenie, co oznaczałoby z wielu względów zajęcie tronu przez Napoleona V..."

Abetz, który obecnie oczekuje wyroku, a wówczas był u szczytu swej kariery, drobiazgowo podał swoje plany: „Niech Niemcy oświadczą, że zrzekają się okupacji Francji, a władzę oddają w ręce nowego cesarza. Względy taktyczne jednak nakazują, ażeby armia i flota Rzeszy nadal stały na straży francuskiego wybrzeża".

Propozycja ta przedstawiała barwnie liczne korzyści, wynikające z przeprowadzenia powyższego planu: „Opinia światowa bardzo przychylnie przyjęłaby wstąpienie na tron Napoleona V. Alianci zaś natknęliby się na takie przeszkody, które by były dla nas korzystne pod każdym względem."

Hitler dosyć długo studiował podany plan, w końcu... zapadła decyzja. Szef kancelarii zawiadomił Otto Abetza, że Führer przychyla się do koncepcji.

### KANDYDAT NA CESARZA — ZA MILION MAREK

Jeszcze do tej chwili nie jest wyjaśnione, w jaki sposób agenci nazistowscy skontaktowali się w Szwajcarii z księżną Klementyną, matką potomka Napoleona i trzydziestoletnim kandydatem na cesarza, ponieważ brakuje odnośnych meldunków. Fakt niezaprzeczony, że pertraktacje były w toku i wszystkie znaki na to pokazywały, że jednocześnie z przybyciem do Paryża prochów Orlątka odbędzie się w grudniu koronacja na cesarza. Tajna służba informacyjna Rzeszy nie szczędziła pieniędzy i wysiłków — w budżecie tego niecodziennego, politycznego oszustwa figurowała, poza mnóstwem obcej waluty, kwota miliona marek.

Pomimo pewnych braków w tajnych dokumentach, można się jasno zorientować w planowanym przedsięwzięciu:

W pierwszych dniach grudnia zakomunikował Abetz, że Petain i Laval „z radością przyjęli tę wiadomość".

Zdaniem posła, Francuzi porobili już odpowiednie kroki w tym kierunku. Załączył nawet program uroczystości koronacyjnych. Jednym z jego największych zmartwień było, w jaki sposób i przez kogo ma być reprezentowana III Rzesza na powyższej uroczystości.

Naturalnie naziści zatroszczyli się również i oto, aby został skonstruowany „odpowiedni rząd, który skłonny by był zawrzeć taką umowę, na mocy której wojska niemieckie zostaną wycofane z terytorium francuskiego... za wyjątkiem wybrzeża. Rzecz oczywista, że zdobycie problematycznej niepodległości będzie miało swoją cenę".

Według meldunków — wszystko szło po jak najlepszej drodze. Do Paryża przybyła matka przyszłego cesarza w otoczeniu kilku krewnych.

### NAWET PAŁAC ZOSTAŁ PRZYGOTOWANY

Z niemiecką dokładnością zostało wszystko przygotowane. Wyznaczono nawet personel dworski, który rzecz jasna, składał się wyłącznie z ludzi, oddanych bez reszty hitleryzmowi. Z dnia na dzień coraz wyraźniej rysował się program uroczystości koronacyjnych. Początkowo zamierzano przeprowadzić obrządek koronacyjny w Notre Dame, gdzie jak wiadomo, 4 września 1804 roku uwieńczono koroną skronie późniejszego zdobywcy świata — Napoleona I-ego. Później — w związku z tym — zdecydowano się na uroczystość „w wewnętrznym kółku", wybrano kościół Hôtel des Invalides.

Naprawdę było to wspaniałe miejsce. W sarkofagu spoczywa wiecznym snem Napoleon Bonaparte, u którego boku spoczną w dniu koronacji prochy jego ukochanego syna Orlątka...

We Francji niewiele wiedziano o tych przygotowaniach. Wszystko robiono w wielkiej tajemnicy, aby tym większą niespodziankę sprawić całemu światu. W Niemczech przygotowywano odezwy do ludu, w imieniu Napoleona V, które miały być w dniu koronacji porozlepiane na wszystkich murach francuskiego cesarstwa. Dla prasy były już przygotowane barwne artykuły... a nawet pierwszy wywiad z nowym panującym...

A jednak coś się w międzyczasie zdarzyło...

### INFORMACJE KOMENDANTA POLICJI

Pomiędzy plikami aktów znajdujemy meldunek z 10 grudnia. Według niego koronę włoży na głowę Napoleona V biskup Paryża M. Suhard. Wyznaczono już miejsca dla uczestników uroczystości. Według planu książę miał przybyć do stolicy Francji w dniu koronacji.

R. Langreron, komendant paryskiej policji cieszył się wielkim zaufaniem nawet u gestapo. Przed samą koronacją wezwał do siebie Langrerona Otto Abetz i w największej tajemnicy zakomunikował mu o odbywających się przygotowaniach.

— Tak mi panowie ufają? — zdziwił się komendant policji paryskiej, chowając przy odejściu dyspozycje hitlerowskiego posła.

Komendanta policji wcale nie zdziwiły rewelacje Abetza, gdyż dysponował on świetnie rozwiniętą siecią wywiadu i o tych wszystkich sprawach był grubo przed tym dokładnie poinformowany.

Zbliżał się 15 grudnia, a z nim dzień koronacji... Langreron, którym późniejsze meldunki drobiazgowo się zajmują, był pogrążony w gorączkowej pracy. Pozornie pracował on, poza przygotowaniami koronacyjnymi, nad opracowaniem nowych przepisów porządkowych. Tylko pozornie... Zajęcie i praca komendanta szły w zupełnie innym kierunku. Ale nie uprzedzajmy faktów!

### ...TYLKO CESARZ NIE PRZYBYWA!

Nadszedł krytyczny dzień.

Przed południem powinien był już przybyć potomek Bonapartego, lecz coś widocznie musiało stanąć na przeszkodzie. Tajne radia i telefony bez przerwy były w ruchu. Z żadnego posterunku cesarskiej drogi nie przyszła pozytywna odpowiedź.

— „Jeszcze nie przybył..." — stereotypowo brzmiały meldunki.

W kościele Hôtel des Invalides zapłonęły wszystkie światła. Zeszli się w komplecie: biskup, księża, matka księcia i cały poczet zaproszonych osobistości.

— Wszyscy już są, z wyjątkiem cesarza! — trząsł się w bezsilnej wściekłości Abetz. Wskoczył do auta i pognił jak oszalały do urzędu. I tu czekało go niemiłe rozczarowanie.

— Książę Napoleon Bonaparte znikł!

* * *

Odłóżmy teraz na stronę plik radiogramów i opisów z niedoszłej koronacji cesarskiej w Paryżu 1940 roku. Otto Abetz, zupełnie złamany, meldował, że koronacja została odwołana, ponieważ niedoszły cesarz przepadł jak kamień w wodzie.

Hitler szalał, kiedy się dowiedział, że „genialne pociągnięcie", po którym wiele sobie obiecywał, skończyło się fiaskiem. Olbrzymi mechanizm gestapo został wprzągnięty do akcji. Nici śledztwa doprowadziły do komendanta policji paryskiej, na którego przesłuchaniu obecny był sam Abetz.

— Wszystko przygotowałem do koronacji — usprawiedliwiał się w ogniu krzyżowych pytań Langreron. Pomimo „spełnionego obowiązku" został wzięty „dla własnego bezpieczeństwa" pod opiekę gestapo.

Powoli gwiazda führera zaczęła przygasać. Możliwe, że prędko zapomniał o swym „cesarskim" planie, pod wpływem coraz żywszej działalności francuskiego ruchu oporu.

**Witold Wieromiej**

## Ciechocinek

# „letni salon Warszawy"

**Milion roślin, sto tysięcy kwiatów — Najgłębszy otwór źródlany Europy — „Naturwunder", unikat balneologiczny nie mający sobie równego — Kto ponosi winę za absencję „świata pracy"? — Gdzie leży „Europa"?**

**Ciechocinek, w lipcu**

Na nieprzemijającą sławę Ciechocinka, jednego z najstarszych i najlepiej urządzonych zdrojowisk krajowych, wpłynęła przede wszystkim zadziwiająca skuteczność przeprowadzanych kuracji, a ponadto obfitość wód mineralnych i łagodny klimat z przewagą wiatrów południowo-zachodnich.

Na jego dalsze walory lecznicze składają się stosunkowo najmniejsze w Polsce zachmurzenie i ilość opadów, co ma kolosalne znaczenie dla ludzi chorych na artretyzm, reumatyzm oraz osób wrażliwych na chłód i ostre podmuchy wiatru. Gdy dodamy do tego sąsiedztwo lasów sosnowych, rozległe łąki i łany nadwiślańskie, i ich popularność — ówczesna nazwa Ciechocinka z czasów carskich — „letni salon Warszawy" będzie całkowicie usprawiedliwiona.

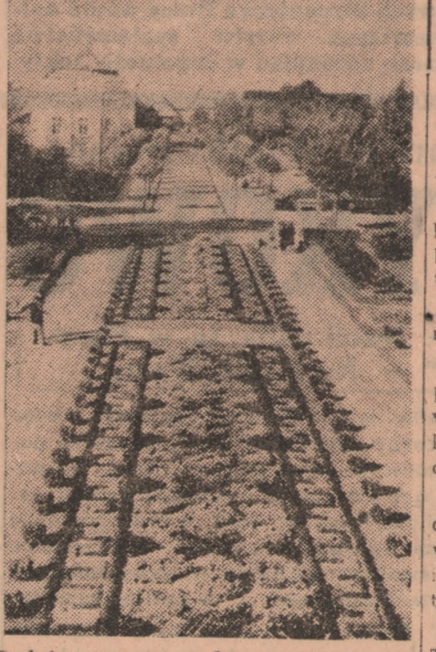
Ostatnia wojna światowa zahamowała dalszy, wspaniały rozwój Ciechocinka. Niemcy, zdając sobie sprawę z ogromnej wartości leczniczych zdrojowiska, przekształciły Ciechocinek w szpital i „ośrodek etapowy". Resztę wstecznego „rozwoju" spowodowały cofające się i uciekające w popłochu wojska niemieckie.

### MILION ROŚLIN

Dziś w Ciechocinku niemal nie widać tych smutnych pozostałości. Kuracjuszy względnie spragnione parudniowego odpoczynku osoby już uderza na wstępie wspaniała krasa drzew, kwiatów i w ogóle zieleńców. Miasto dosłownie tonie w kwiatach, wabi wspaniałymi parkami i ogrodami. Skwery i ulice mienią się tysiącami najpiękniejszych roślin kwitnących. Kierownik plantacji p. E. Skonieczny wraz z swoim „sztabem" ogrodników i robotników zamienił Ciechocinek w bajkową oazę. Wystarczy powiedzieć, że na całym obszarze plantacji, wynoszącym około 80 ha, na który składają się parki i skwery, rok rocznie sadzi się około miliona roślin. Na przepiękne dywany kwietne zużywa się 100 tys. roślin kwitnących, a samych odurzających swym zapachem róż, jest kilkanaście tysięcy. Z rzadkich i pięknych drzew widzimy tu miłodrzew, soforę, drzewo japońskie, czerwono buki. Nie brak tu palm „feniks" muz (banan) i innych drzew egzotycznych w ogólnej ilości około 5 tys. gatunków.

### ŹRÓDŁA CIECHOCINKA

Ciechocinek posiada kilkanaście źródeł mineralnych o najrozmaitszych stopniach natężenia. W roku 1932, po długotrwałych i żmudnych wierceniach, oddano do użytku nowe źródło-cieplicy solankowej. Jest to źródło artezyjskie, którego otwór świdrowy sięga 1300 m w głąb i jest najgłębszym otworem źródlanym w Europie. Bije z niego potężny strumień solanki o ciepłocie przyrodzonej 30 stopni C i wydajności 5 tys. litrów na minutę. Badania wykazały, że woda tego źródła posiada niezwykłą aktywność, przejawiającą się w zdolności przyśpieszenia przemiany materii, budzenia i potęgowania obronnych sił ustroju, a nadto znana jako woda „żywa" — solanka cieplicowa wywiera ona przy wyładowywaniu swej energii zdecydowany wpływ biodynamiczny na ustrój ludzki i posiada zwielokrotnioną moc leczniczą. Nawet Niemcy musieli schylić czoła i uznać pracę inżyniera i robotnika polskiego i uznając właściwości cieplicy ciechocińskiej, nazwali ją „cudem przyrody" („naturwunder") — unikatem balneologicznym, nie mającym sobie równego w Europie.



*Ozdobą miasta-parku są niezliczone i nie mające sobie w Polsce równych dywany kwietne*

Z pozostałych źródeł mineralnych na największą uwagę zasługuje źródło „Krystynka". Jest to również źródło artezyjskie, bijące samoczynnie i dostarczające wody mineralnej do kuracji pitnej „Krystynka" zalicza się do typu wód słono-ziemno-żelazistych i stosowana jest jako czynnik wspierający kurację kąpielową, oraz stosowany w stanach niedokrwistości i osłabienia.

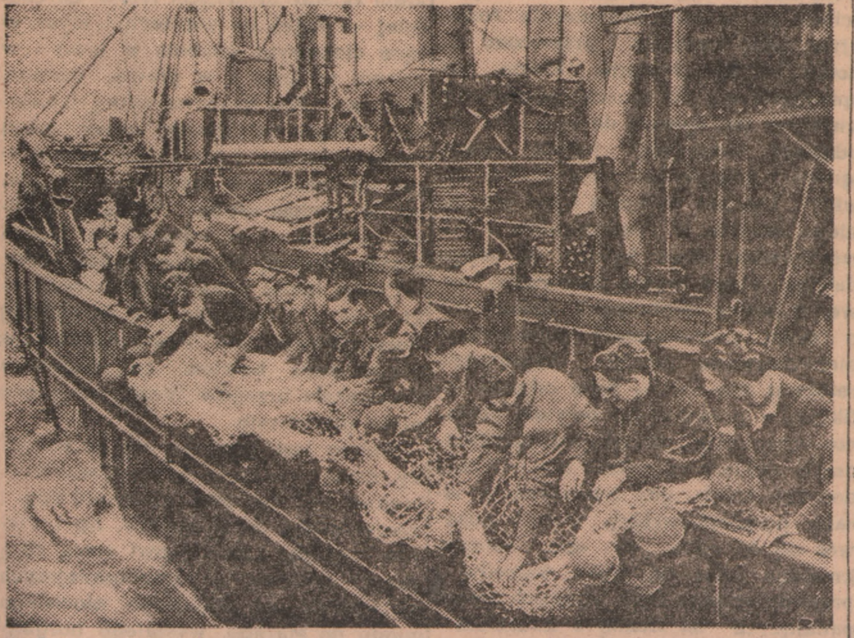
### WŁAŚCIWOŚCI LECZNICZE

Dzięki wspomnianym już warunkom klimatycznym i źródłom wód mineralnych, Ciechocinek jako zdrojowisko jest niezastąpiony.

W gmachu kąpielowym nr 1 mieści się dział kąpieli solankowych, zakład wodoleczniczy i oddział zabiegów specjalnych dla kobiet (irygacje solankowe, kolumnizacje i

*(Dokończenie na str. 6-ej).*

### *Wracają do swych warsztatów pracy*



*Podczas minionej wojny na całym świecie rybacy morscy pełnili służbę na jednostkach flot wojennych, w fabrykach i różnego rodzaju urzędach. Ale wojna skończyła się. Wraz z postępującą akcją oczyszczania wód morskich z min, wracają na trawlery rybacy. W Anglii przed wyjściem na pełne morze rybacy ci muszą przejść 3-miesięczne ćwiczenia. Nasze zdjęcie przedstawia moment ćwiczeń przy sieci na jednym z tysięcy brytyjskich trawlerów.*

### Z Narady Gospodarczej Ziem Zachodnich

# Postulaty sektora prywatnego

BYDGOSZCZ (wj) Poniżej podajemy rezolucje powzięte przez uczestników Narady Gospodarczej Ziem Zachodnich, jaka odbyła się ubiegłej niedzieli w Bydgoszczy:

Zebrani na Naradzie Gospodarczej Ziem Zachodnich, zwołanej z inicjatywy Pom. Zarządu Woj Stronnictwa Pracy i samorządu gospodarczego woj pomorskiego, przedstawiciele kupiectwa, rzemiosła i przemysłu prywatnego oraz samorządu gospodarczego Ziem Zachodnich i Odzyskanych wyrażają organizatorom Narady swe podziękowanie za zwołanie tej konferencji, umożliwiającej wspólne przedyskutowanie najaktualniejszych problemów sektora prywatnego, i równocześnie wyrażają uznanie i poparcie dla działalności Stronnictwa Pracy na odcinku obrony i reprezentacji interesów sektora prywatnego na forum politycznym i ustawodawczym.

Po przeprowadzeniu obszernej i wyczerpującej dyskusji uczestnicy Narady Gospodarczej stwiedzają że:

1. sektor prywatny od pierwszego dnia po wyzwoleniu Kraju z pod okupacji niemieckiej bierze jak najaktywniejszy udział w odbudowie zniszczonej ojczyzny i w ramach trzyletniego planu odbudowy gospodarczej będzie nadal pracował nad zaleczeniem ran, zadanych przez wojnę i przywróceniem Polsce jej pełnego potencjału gospodarczego.

2. wkład sektora prywatnego w zagospodarowanie Ziem Odzyskanych jest olbrzymi. Kupiec i rzemieślnik byli tymi, którzy torowali drogę na Ziemie Odzyskane tysiącznym rzeszom osadników, robotników i pracowników umysłowych, stwarzając dla tych napływających rzesz możliwości zaopatrywania się w artykuły pierwszej potrzeby. Handel, rzemiosło i przemysł prywatny Ziem Odzyskanych powinny być otoczone szczególną opieką władz państwowych i samorządowych z uwagi na wielkie trudności i specyficzne warunki, w jakich muszą pracować.

Akcja uwłaszczeniowa na Ziemiach Odzyskanych powinna być jak najprędzej przeprowadzona, a szacunek mienia poniemieckiego powinien być dokonany w sposób życiowy z uwzględnieniem dotychczasowego wkładu w uruchomieniu poszczególnych warsztatów pracy.

Granica gospodarcza, dzieląca ziemie dawne i odzyskane, o ile miała ona swe uzasadnienie w przeszłości, stała się dziś hamulcem dla pełnego scalenia tych ziem Odpadły też powody, dla których z[illegible]a ona wprowadzona, gdyż nasycenie towarami poszczególnych rejonów kraju przedstawia się już mniej więcej równomierne. Granica ta powinna zostać obecnie zniesiona.

Ożywienie życia gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych wymaga dalszego usprawnienia komunikacji, a w szczególności rozbudowy połączeń kolejowych.

3. Istotnym postulatem sektora prywatnego jest faktycznie równouprawnienie sektora prywatnego z pozostałymi dwoma sektorami naszej gospodarki, a w szczególności:

a) w zakresie zaopatrzenia w surowce i zakupu towarów tak dla wytwórczości, jak i handlu hurtowego i detalicznego, oraz w zakresie korzystania z usług przedsiębiorstw państwowych i samorządowych;

b) w zakresie obciążeń publicznych. Powinny być zastosowane jednolite stawki podatkowe. Odrzucenie ksiąg handlowych i uproszczonych przez władze skarbowe może nastąpić tylko w wypadku posiadania dowodów sfałszowania tych ksiąg;

c) w zakresie równouprawnienia pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatnych z pracownikami sektora państwowego i spółdzielczego, przyznanie im prawa do korzystania z ulg i przywilejów, z jakich korzystaja pracownicy obu pozostałych sektorów.

d) w zakresie polityki kredytowej. pilnym postulatem jest również stworzenie odrębnego banku, wyłącznie dla potrzeb sektora prywatnego.

4. Uczciwe kupiectwo, rzemiosło i przemysł prywatny odcinają się zdecydowanie od wszelkich elementów spekulacyjnych i deklarują swój udział w walce z drożyzną i spekulacją, gdyż w interesie kupca, rzemieślnika i przemysłowca prywatnego leży stabilizacja cen, a nie ich zwyżka, która powoduje jedynie kurczenie się substancji majątkowej uczciwego przedsiębiorcy i ogranicza siłę nabywczą świata pracy.

Istotnym warunkiem dla zlikwidowania spekulacji jest:

a) stabilizacja cen u producenta, którym jest dziś w przeważającej mierze sektor państwowy;

b) zamknięcie wszystkich kanałów, którymi towar, szczególnie towar deficytowy, przecieka na rynek nielegalny, zasilając w ten sposób podziemie gospodarcze;

c) wymienione powyżej równouprawnienie sektora prywatnego w zakresie dostępu do towarów.

5. Należy przez ustawy i rozporządzenia wykonawcze określić ściśle zakres działania sektora prywatnego, aby stworzyć w ten sposób atmosferę pewności, niezbędną dla wszelkiej działalności gospodarczej.

Stworzenie oddzielnego podsekretariatu stanu dla spraw sektora prywatnego jest niezbędne.

6. Konieczne jest wydanie zasadniczej ustawy o popieraniu budownictwa, która by określała ulgi i uprawnienia przysługujące podejmującemu budowę, ponieważ ustawa „amnestyjna“ o ulgach inwestycyjnych nie wyczerpuje całkowicie zagadnienia budownictwa.

Ponadto do Komisji Wnioskowej Narady wpłynęły wnioski p. Rzannego z Bydgoszczy w sprawie umożliwienia przedstawicielom kupiectwa i przemysłu Ziem Zachodnich pogłębienia już nawiązanych stosunków handlowych z sferami gospodarczymi Czechosłowacji przez udzielenie możliwości wyjazdu i ułatwień eks- i importowych, w sprawie propagowania wśród społeczeństwa akcji oszczędnościowej, w sprawie uzdrowienia struktury handlu rybnego oraz w sprawie akcji antyalkoholowej, gdzie jednym z ważnych środków powinna być wzmożona propaganda na rzecz spożycia piwa.

Postawionym na Naradzie Gospodarczej szczegółowym postulatom rzemiosła Ziem Zachodnich poświęcamy oddzielne miejsce.

## *Podziękowanie*

*Wszystkim, którzy przyszli z pomocą w zorganizowaniu Narady Gospodarczej Ziem Zachodnich w dniu 6. lipca br. w Bydgoszczy, prelegentom, dyskutantom oraz uczestnikom — składamy tą drogą gorące podziękowanie.*

**— Za Komitet Wykonawczy**

inż. R. Godycki-Ćwirko
mgr. W. Jankowsk

# Str. Pracy a Ziemie Odzyskane

Drugi Powojenny Zjazd Wojewódzki **Str. Pracy na Pomorzu**, odbyty **w dniu 6 lipca** w Bydgoszczy, uchwalił szereg rezolucyj w sprawach tak wewnętrzno-organizacyjnych, jak i o znaczeniu ogólnopaństwowym.

W sprawie Ziem Odzyskanych uchwalono następującą rezolucję:

Drugi Powojenny Zjazd Wojewódzki Stron. Pracy w Bydgoszczy stwierdza, że z nieugiętej woli całego narodu nowe granice Polski na Odrze i Nysie są nienaruszalne. W obronie tych granic Naród Polski gotowy jest ponieść najwyższe ofiary.

Od czynników międzynarodowych domagamy się pełnego uznania dzisiejszych zachodnich granic Polski, jako słusznych i sprawiedliwych oraz zgodnych z interesem wszystkich miłujących pokój narodów.

Ostro protestujemy przeciwko machinacjom tych kół reakcyjno-kapitalistycznych, które przeciwdziałają zgodnemu z prawem międzynarodowym ostatecznemu załatwieniu tej życiowo najważniejszej dla Polski sprawy celem wywołania dla własnych korzyści nowych nieporozumień międzynarodowych.

Pełne uznanie wyrażamy wszystkim pionierom i osadnikom polskim, których wielkie dzieło repolonizacji i zagospodarowania Ziem Odzyskanych jest godne najwyższego podziwu.

Braciom naszym na historycznych ziemiach słowiańskich, którzy w najstraszniejszych warunkach przez wiele wieków mimo najokrutniejszych prześladowań wytrwali w polskości, składamy hołd, zapewniając ich o naszej gotowości niesienia im pomocy oraz obrony przed zakusami elementów aspołecznych, wyrządzających zasłużonym synom Polski ciężkie krzywdy.

Wszystkich członków Stronnictwa Pracy na Pomorzu wzywamy do dalszej usilnej pracy nad pełnym scementowaniem Ziem Odzyskanych z ziemiami dawnymi i popieranie wszelkimi środkami akcji osadniczej na tych ziemiach.

### Ulgi podatkowe dla wystawców na Targach Gdańskich

Min. Skarbu przesłało do wiadomości Dyrekcji Międzynarodowych Targów Gdańskich okólnik Nr 122 z dnia 12 maja 1947 r. rozesłany do Izb Skarbowych, Urzędów Skarbowych i Urzędów Rewizyjnych. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia w tym okólniku, że wydatki ponoszone przez przedsiębiorstwa w związku z urządzeniem na Targach Międzynarodowych i wystawach na terenie Polski stoisk likwidowanych po zakończeniu imprezy i nie mających charakteru stałej inwestycji, uważać należy przy ustalaniu podstaw wymiaru podatku dochodowego za koszty uzyskania przychodów w rozumieniu art. 10 dekretu z dnia 8 I. 1946 r. o podatku dochodowym.

Okólnik ten przekreśla obawy nurtujące bez żadnego uzasadnienia wśród sfer kupieckich i rzemieślniczych, w związku z udziałem w pierwszych Międzynarodowych Targach Gdańskich wystawcy narażeni zostaną na nadmierne ciężary podatkowe.

# Uchwała SP w sprawie „IKP"

Na ostatnim zjeździe SP uchwalono następującą rezolucję w sprawie „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“:

**„Drugi Powojenny Zjazd Wojewódzki SP w Bydgoszczy, uznając rzetelny wysiłek „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“ w kierunku ugruntowania i rozpowszechnienia kardynalnych założeń programowych Stronnictwa Pracy wśród najszerszych warstw społeczeństwa oraz aprobując w zupełności taktykę, stosowaną przez ten organ w obronie najżywotniejszych interesów kulturalnych i materialnych członków Stronnictwa, wzywa wszystkich członków i sympatyków do jak najwydatniejszego poparcia tych usiłowań przez propagowanie „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“, pogłębiając w ten sposób skuteczność walki o szczytne hasła wypisane na sztandarze Stronnictwa Pracy“.**

### Wśród sosnowych borów Wielkopolski...

# PUSZCZYKOWO

**Week-end — „Odzipki“ — Jeżeli willa, to w Puszczykowie — „Rezerwat“ — Na falach Warty...**

Puszczykowo, w lipcu

W odległości 12 km od Poznania rozległymi lasami otoczone, leży Puszczykowo. Czym Bielany i Milanówek dla Warszawy, czym Zabierzów dla Krakowa, tym są Puszczykowo i pobliskie Puszczykówko dla Poznania

Czy nazwa: „Puszczykówko" nie jest dziwotworem, sztucznie wylęgłym na biurku urzędnika czy „Puszczykówek" nie lepiej odpowiadałby duchowi języka polskiego, niech rozstrzygną poloniści. My możemy z pełną odpowiedzialnością za swoje słowa stwierdzić, że gorąca sympatia, jaką mieszkańcy Poznania darzą zarówno lesiste Puszczykowo, jak na zdrowych, suchych piaskach wyrosłe Puszczykówko jest usprawiedliwiona.

Powstałe wśród sosnowych borów mając z jednej strony łańcuch zalesionych wzgórz, które zasłaniają je od wiatrów zachodnich, z drugiej zaś — wijącą się wśród lasów, łąk i pól lustrzaną wstęgę Warty, oba te osiedla przedstawiają pierwszorzędne wartości dla letników i zwolenników spędzania na wsi „week-endu", dla którego pewien pomysłowy i niepozbawiony poczucia humoru „purysta" językowy zaproponował nazwę: „odzipki".

Gdzież bowiem można lepiej „odzipnąć" po pracy i nabrać sił na czekający nas nowy tydzień walki o chleb, jak nie w miejscowości, do której podróż trwa zaledwie kilkanaście minut, posiadającej przy tym dużo lasów, wody, zieleni i swobody, a więc cechy prawdziwej wsi, pomimo że domów w niej mnóstwo. Każdy szanujący się kupiec poznański uważał nabycie pięknej willi w Puszczykowie za najwymowniejsze podkreślenie swojego znaczenia w społeczeństwie, za kropkę nad „i" w swojej karierze.

Kariera ta, bardzo często rozpoczynana na stanowisku gońca w sklepie, tzw. „towarów krótkich" lub w „kolonialce" prowadziła etapami poprzez założenie rodziny (upamiętnione zakupieniem solidnego mieszczańskiego umeblowania) do samodzielnego „interesu", z kolei do hurtowni, która rozszerzając stopniowo zakres odbiorców, pozwalała wreszcie swojemu pracowitemu i przedsiębiorczemu założycielowi na wybudowanie willi Gdzie?.. Oczywiście, jak każe tradycja, w Puszczykowie. Wille te, utrzymane przeważnie w stylu nowoczesnym, otynkowane szlachetną, szklistą zaprawą, z miedzianymi rynnami, z garażem, z pięknie utrzymanym ogrodem o betonowanych alejkach, wołają już z daleka o zamożności właściciela i są solidną i niebylejaką reklamą dla jego przedsiębiorstwa.

Na parcelach dalszych od stacji kolejowej, chociaż niemniej malowniczych ciemnozielonym ramieniem lasu objętych, stoją wille i domki skromniejsze. To siedziby zamożnej ludności, drobnych kupców rzemieślników i robotników. Budowniczymi tych domków są najczęściej sami ich właściciele, którzy usiłując naśladować styl domów swoich zamożniejszych sąsiadów, lecz nie rozporządzając ich środkami, powznosili siedziby niezawsze udane. Domy te są budowane lżej, na półtorej lub nawet na jedną cegłę. Miedzianych rynien na nich nie widać, czasami nie ma ich wcale, ale wszystkie bez wyjątku są murowane.

Zastanawiający jest ten pęd człowieka do własnego kawałka ziemi i własnego dachu nad głową. I czy to weźmiemy nieobcy snobizmowi gest bogatego hurtownika, który budował luksusową willę po to, aby spędzać w niej tylko niedziele podczas paru miesięcy krótkiego lata, czy też pracowite, pełne wyrzeczeń wznoszenie domu przez urzędnika lub robotnika za krwawo uciułane grosze — był to niewątpliwie objaw zdrowy. Istniał on wszędzie na świecie, istniał również i w innych dzielnicach Rzeczypospolitej, ale na terenie Wielkopolski, a zwłaszcza Puszczykowa, gdzie powstały siedziby ludzi o takiej rozległej skali zamożności, dawał się zauważyć pewien znamienny rys, będący niewątpliwie pierwiastkiem pozytywnym, konstruktywnym w marszu naprzód tutejszego społeczeństwa.

Oto widok pięknego pałacyku i strzyżonych pod sznur drzew angielskiego parku nie budził w przechodzącym robociarzu zawiści, lub żądzy zniszczenia. Uczucia te są psychice wielkopolskiej obce. Skoro skromny rzemieślnik znalazł się przypadkiem w mieszkaniu zamożniejszego obywatela — a Wielkopolanie lubili zawsze piękne umeblowane mieszkanie i nie żałowali wydatków na ten cel — to wyszedłszy, nie żuł w zębach złych, zawistnych słów, lecz usiłował zapamiętać, co widział, aby kiedyś, skoro się sam dorobi, urządzić się podobnie u siebie we własnym domu. Wśród kupieckiego patrycjatu poznańskiego bardzo znaczny odłam pochodzi przecież ze skrajnej biedoty.

Ten mocny pęd do dorobienia się był objawem jak najzdrowszym, jak najbardziej pożądanym — cokolwiek by na temat zmaterializowania społeczeństwa wielkopolskiego pisali więksi i mniejsi, czy nawet zgoła pośledni ludzie pióra. Na nim opiera się postęp każdego zdrowego społeczeństwa, które wie, czego chce i do czego zmierza.

Toteż w Puszczykowie i Puszczykówku, osiedlach całkowicie oszczędzonych przez działania wojenne, pałacyków, will, domów, domków i domeczków jest co nie miara. Że jednak stoją one w dużych od siebie odległościach na terenie niezmiernie rozległym, więc swobody i przestrzeni nikomu tu nie brakuje. Komu zaś sprzykrzył się już zapach ogrodowych kwiatów, ten śpieszy do lasu, aby dla odmiany odetchnąć jędrną wonią igliwia i przygrzanej przez słońce żywicy. Las jest wszędzie i nie ma takiego miejsca w Puszczykowie i Puszczykówku, skąd byłoby do niego daleko. Przed wojną utworzono nawet z borów okolicznych „rezerwat" o czym powiadamiały przechodnia biało-czerwone tablice. Wprawdzie rezerwat ten był — Boże odpuść! — fikcją, w prawdziwym bowiem obszarze ochronnym, jak powiada encyklopedia, siekiera człowieka nie powinna dotykać drzew, gdy tymczasem w lasach puszczykowskich wyrąb odbywał się co roku, aż szło dalekie krzepkie echo od stuku toporów i przedśmiertnego jęku wonnych sosen, padających na ziemię z trzaskiem i szumem konarów. Ale może obecnie słowo stanie się istotnie ciałem i „rezerwat Puszczykowo", który trzeba było brać w cudzysłów, fikcją być przestanie.

Cała Wielkopolska jest znakomitym terenem dla uprawiania sportów wodnych. Z Warty można dostać się na mnóstwo malowniczych jezior, które łącząc się ze sobą, pozwalają sycić się dowoli swobodą włóczęgi wodnej.

Toteż w rozgrzane dni letnie, pachnące wodą i wikliną nadbrzeżną, płyną Wartą liczne łodzie. Ludziska chcą zapomnieć o okropnościach, przeżytych w grozie niemieckiej ciemnicy, kiedy opancerzona pięść najeźdźcy wbijała nam w oporne mózgi, że jesteśmy i pozostaniemy na zawsze tylko niewolnikami, mierzwą dla rosnących pokoleń pysznego „Herrenvolku..."

Płyną kajaki, przyczepnymi motorkami zajadle mruczące, lub, — co częściej — idące na wiosłach i myszkujące ciekawym dziobem w lewo i w prawo, w lewo i w prawo, zwinne, szybkie.. Pod brązową skórą wioślarzy, lśniące od wtartej oliwy, grają mięśnie ramion i torsu. Mrużą się oczy od łamliwych blasków migocącego po wodzie słońca. Pachnie wiklina, pachnie siano, schnące na łęgach przybrzeżnych, pachnie słodko lubin.

Celem takiej jednodniowej wycieczki wodnej z Poznania jest najczęściej Puszczykowo lub Puszczykówko, w odróżnieniu bowiem od mulistych przeważnie brzegów Warty, mają one plaże piaszczyste.

Piękne jest Puszczykowo w pogodny dzień wiosenny lub wczesnoletni, piękne jest jesienią, kiedy żółkną i czerwienieją liście klonów, lip i wiązów, radując człowiekowi serce całą gamą kolorów o najsubtelniejszych odcieniach: od lipcowego, złocistego miodu do starego, wystałego burgunda. Dobrze jest żyć po tułaczce i doświadczeniach tej najokrutniejszej z wojen w tym uprzywilejowanym przez Boga zakątku, a umierać — skoro już inaczej nie można — żal będzie.

**Mieczysław Zydler**

# Świat kobiecy

Nr 21 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 10. 7. 1947


## Czyszczenie krawatów



*Połysk na krawatach albo na innych ciemnych materiałach schodzi przy zastosowaniu następującego zabiegu: w mieszaninie składającej się z 1/4 wody, z łyżeczki soli i dwóch łyżeczek spirytusu amoniakowego macza się szczotkę i wyszczotkowuje się błyszczące miejsca.*

# Wszechwładna Pani Moda

## Zwierzątka na usługach kosmetyki

Moda jest wynikiem zmiennych upodobań ludzkich, a kobiet w szczególności i co do szybkości rozchodzenia się po świecie zapewne w niczym nie ustępuje... plotce.

Łatwość komunikacji w naszych czasach powoduje, że upodobania te szybko przenoszą się z miejsca na miejsce, z kraju do kraju i trafiają tam, gdzie w czasach dawnych potrzeba było nawet wieków. Wiadomo, że moda grecka, np. w czasach przedhistorycznych, zanim dostała się do Rzymu potrzebowała conajmniej pół wieku. To samo było z modą egipską, która zawędrowała na wschód lub do Grecji, dopiero po kilku wiekach.

Do XIX wieku moda wędrowała z zachodu Europy na wschód tak szybko, jak szybko przebiegały poczty i dyliżanse z Francji do Niemiec i Polski lub do Rosji.

Królowa Marysieńka Sobieska np. otrzymywała po miesiącu swoje pudry i nowości francuskie. Słynne „dryndulki i kariolki" wspominane przez Mickiewicza w „Panu Tadeuszu". były najwymowniejszym wcieleniem mody francuskiej, która panowała w Polsce i na Litwie na dworach szlachty i możnowładców w drugiej połowie XVIII wieku.

Naśladownictwo jest więc podstawą mody. W XX wieku moda opanowała wszystkie społeczeństwa i wszystkich bez wyjątku. Każdy hołduje jakiejś modzie. Stary i młody, biedny i bogaty. Kobiety jednak są szczególnie wrażliwe na nowość i modę. Każdy sezon jest okazją, by poczynić nowe zakupy, każda zmiana nęci, a widok nowych modeli w oknach wystawowych działa jak czarodziejska różdżka. Dochodzi przy tym do tego, że nie zważamy na jakość modnego artykułu, co zwłaszcza przy zakupie środków kosmetycznych może być bardzo niebezpieczne. W Ameryce np. producenci — wykorzystują wielki popyt na tego rodzaju towary — wypuścili na rynek kremy o tak niskiej wartości, że klienci zaczęli skarżyć się u lekarzy na wrzody i inne choroby skórne. Liczba ofiar modnych kosmetyków była tak wielka, że sprawą tą zająć musiały się władze i sądy. Odtąd, zanim jakiś środek kosmetyczny znajdzie się w sprzedaży, musi być wypróbowany na królikach, świnkach morskich lub myszach.

W laboratoriach Chicago można więc zobaczyć małe świnki bardziej uszminkowane od błaznów cyrkowych, o niebieskich powiekach i wargach pokrytych różem, obok upudrowanych królików i platynowych myszek. Zwierzątka, które dotychczas służyły do doświadczeń leczniczych, dziś służyć muszą jeszcze wszechwładnej modzie i fabrykantom, którzy na artykułach kosmetycznych robią kokosy. Biedne zwierzątka!

*Czytelniczki piszą*

# Mali męczennicy

Jak tylko rozpoczął się okres upałów każdej nocy budzi mnie płacz dziecka sąsiadki, jednomiesięcznego niemowlęcia. Sądziłam, że maleństwo jest chore i przy okazji poprosiłam, czy mogłabym je zobaczyć. Okazało się, że dziecko jest zdrowe, lecz leżąc w poduszkach poci się strasznie i męczy. Matka, sama w lekkiej i powiewnej sukience skarży się i narzeka na upał, nie wczuwa się jednak zupełnie w położenie dziecka, otulając je pierzynami i poduszkami, w które sama nie położyłaby się na pewno. Nie zdając sobie sprawy, jakim męczarniom i torturom poddaje bezbronne maleństwo wpycha mu do buzi pękaty smoczek oblepiony cukrem i kołysze energicznie, by je uspokoić.

Na moje uwagi, że dziecko jest zbyt ciepło ubrane i okryte, tłumaczyła mi, że boi się, aby się nie przeziębiło.

Nie bądźmy przesadne! Niemowlę owinięte w pieluszkę, mniej narażone jest na zaziębienia, aniżeli przegrzane, otulane całą masą poduszek. W upalne dni kłaść należy dzieci na samym materacyku, lekko ubrane, bez przykrycia; na noc przykrywać je można lekką kołderką. Możemy być pewne, że będą się czuły doskonale i nie będą budziły rodziców i sąsiadów swoim żałosnym płaczem.

*M. P.*

# Czy wielcy ludzie powinni się żenić?

*Pisarz angielski Sydney Lewe opublikował studium, w którym rozważa ten interesujący problemat. Ostateczną konkluzją jego badań jest odpowiedź przecząca.*

*— Genialni ludzie, nie nadają się — jego zdaniem — w ogóle do życia małżeńskiego, gdyż nie umieją pogodzić życia osobistego z wymaganiami życia rodzinnego. Jako przykład, wybiera autor kilkunastu najbardziej znanych pisarzy, których pożycie małżeńskie było bardzo nieszczęśliwe: Szekspir, Milton, Byron, Shelley, Dickens, Tołstoj, Ruskin. Wielcy ci ludzie, albo żyją w niezgodzie do końca życia, albo żenią się i rozwodzą kilkakrotnie, opuszczają swe żony po kilku już tygodniach, lub żony ich opuszczają, odbierając sobie niejednokrotnie życie, jak żona Miltona i Shelleya. Na liście nieszczęśliwych małżeństw znalazły się nazwiska wszystkich prawie pisarzy i genialnych twórców nauki i sztuki.*

*Jakiż jest powód? — pyta autor. Odpowiedź jest trudna, bo nie wiadomo kto ponosi winę: czy mąż, ów człowiek niezwykły, nie umiejący się przystosować do wymagań życia codziennego, żyjący w własnym świecie marzeń i myśli, czy też żona, — która najczęściej nie potrafi odczuć wyjątkowych potrzeb duchowych męża, nie umie stworzyć atmosfery sprzyjającej jego twórczości, nie rozumie tego, że z życia jego należy usunąć wszystkie sprawy codzienne, małostkowe Jakże często bywa przyczyną rozdźwięków kobieca zazdrość i to nie tylko o inną kobietę, lecz o twórczość męża, o jego własny świat, do którego nie ma dostępu.*

*Konkluzja więc taka, że wielki człowiek nie powinien się żenić. Jeżeli zaś decyduje się na ten krok, niech wybierze kobietę o wyższej kulturze umysłowej i dużej subtelności duchowej, bez egoizmu, przebaczającą drobne przewinienia, rozumiejącą jego samego i jego pracę, o którą nie będzie zazdrosna. Taka kobieta odnosić się będzie do pracy męża z najwyższym szacunkiem, i z zrozumieniem oraz spieszyć mu będzie w miarę sił z pomocą.*

# Z dziedziny kosmetyki

**Pani Hance K.** Włosy przyciemnić można tylko przez ufarbowanie lub płukanie ich w odwarze tataraku lub łupek z włoskich orzechów. Używać należy farby roślinnej, a nie chemicznej, gdyż ta ostatnia może się odbić szkodliwie na ogólnym zdrowiu (nawet wywołać ślepotę).

**Żywy kolor ust.** nie farbując trudno jest otrzymać. Zależny jest on od naskórka i od zdrowia. Można spróbować okładów kwaśnych, stosując 1 łyżeczkę wody Burowa na szklankę wody raz na tydzień. Gdy usta wysychają, zastosować na noc wcieranie olejku wazelinowego z olejkiem różanym w proporcji na 10 g olejku wezelinowego 1 kropla olejku różanego.

**Pani Dzinni.** — Stale podpuchnięte oczy, świadczą o przewlekłym wewnętrznym cierpieniu; powodem mogą być nerki, serce naczynia krwionośne lub zakłócenia systemu nerwowego. W razie gdyby lekarz chorób wewnętrznych nic nie znalazł, udać się należy do specjalisty chorób ocznych.

**P. Włodek D.** — Chcąc usunąć niemiłą dolegliwość, jaką jest pocenie się rąk, trzeba zbadać przyczynę tego zjawiska. Może być nią zły stan zdrowia, systemu nerwowego, lub zły obieg krwi. Można popróbować kąpieli rąk. Na miednicę wody dodajemy łyżeczkę olejku gorczycowego, spirytusu kamforowego lub formaliny Po kąpieli ręce osuszyć, zapudrować mieszanką mączki ryżowej z bielą cynkową w równych ilościach.

**„Wdzięczna".** — Ażeby skutecznie zaradzić wypadaniu włosów, trzeba przede wszystkim zbadać przyczynę ich wypadania. Podać należy, czy włosy są tłuste czy suche, czy jest łupież i jaki jest ogólny stan zdrowia.

Obcięcie włosów nie zawsze daje pożądany rezultat. Jeżeli powodem jest łupież, to należy go usunąć, wcierając maść siarczaną (10 g siarki na 100 g wazeliny) na 24 godziny przed myciem głowy. Myć raz na 2 tyg. Dobre rezultaty daje również masaż.

# Kilka słów o nylonie

Nylon jest sztucznym jedwabiem, otrzymywanym z celulozy, a przędzę tę wyprodukowano po raz pierwszy w W. Brytanii w roku 1941. Podczas wojny, całą jednak produkcję nylonu zużywano wyłącznie na potrzeby wojenne. I tak spadochrony, na których wylądowali spadochroniarze brytyjscy pod Arnheim były wyprodukowane z nylonu. Dalej w wielkiej inwazji na Normandię użyto do szybowców transportowych lin nylonowych. Dopiero po wojnie zaczęto produkować z nylonu pończochy, powiewne, lekkie jak piórka materiały na sukienki oraz liny dla alpinistów.

Ciekawy przegląd wyrobów z przędzy nylonowej dały niedawno targi przemysłu brytyjskiego w Londynie. Pokazano na nich, jak szerokie zastosowanie może mieć ten materiał, począwszy od tkanin, a skończywszy na sznurze do wędki.

Największym zainteresowaniem pań cieszył się jednak dział pończoszniczy i bieliźniarski, oraz kapturki i okrycia przeciwdeszczowe, dalej kostiumy kąpielowe, siatki do włosów, wstążki. Poza tym były sznurowadła, liny, sznury, skarpetki męskie, krawaty, rękawiczki, a nawet wieczorowe pantofelki wykonane z drukowanego materiału nylonowego.

# O czym każda z nas wiedzieć powinna

**Plamy od kurzu** na czarnych jedwabiach czyści się wycierając lekko szmatką ciemnej wełny, umaczaną w czarnej mocnej kawie.

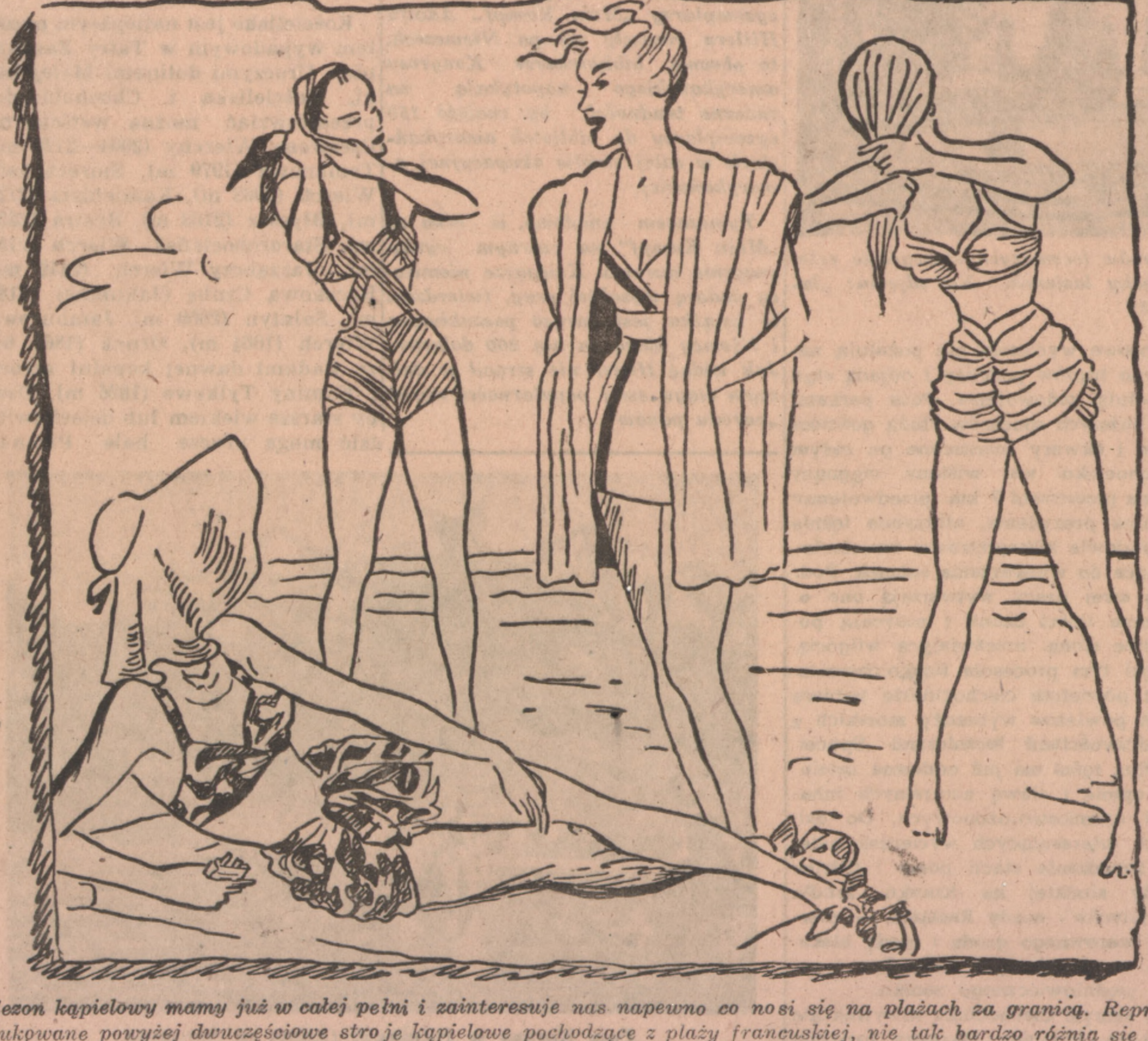
**Plamy od jagód** usuwa się najlepiej zwilżając je natychmiast, przed zaschnięciem, sokiem lub kwaskiem cytrynowym. O ile plama jest już sucha, zamoczyć ją we wrzącym mleku. Przy materiałach o czułych, delikatnych kolorach użyć soku z gotowanego rumbarbarum. Dobrym środkiem jest również maślanka. Po tych zabiegach tkaninę należy przepłukać w letniej wodzie.

**Plamy od wina** na obrusach posypać solą, przeprać i zamoczyć w maślance, po czym wypłukać.

**Bańki od mleka odkwasimy**, gdy raz w tygodniu zagotujemy w nich obierki z kartofli.

**Nóż pachnący cebulą** przeciągamy dla usunięcia zapachu przez marchew.

# Idziemy się kąpać



*Sezon kąpielowy mamy już w całej pełni i zainteresuje nas napewno co nosi się na plażach za granicą. Reprodukowane powyżej dwuczęściowe stroje kąpielowe pochodzące z plaży francuskiej, nie tak bardzo różnią się od naszych. Cechuje je tylko większa fantazyjność upięcia, co każe nam wątpić o ich praktyczności. (Modele z żurnalu okazowego, dostarczonego przez księgarnię N. Gieryna, Bydgoszcz, Jagiellońska 2)*

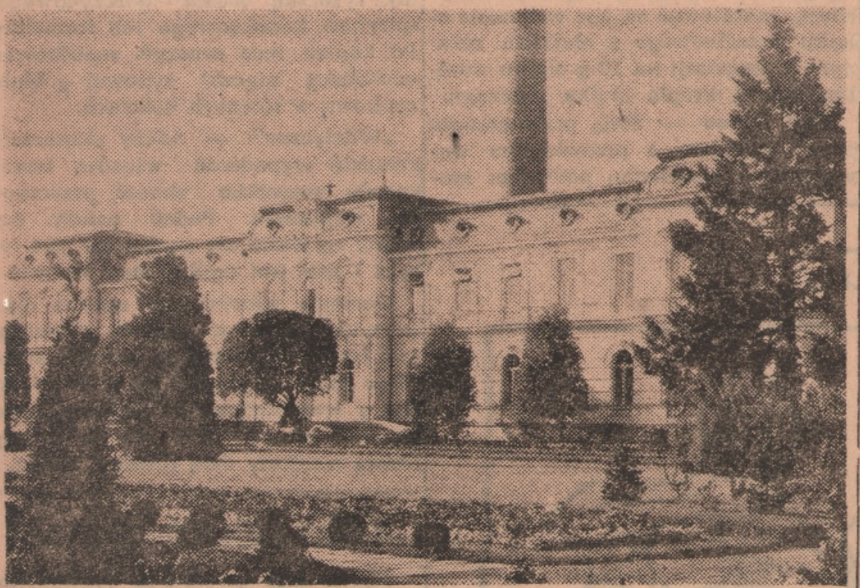
# „Letni salon Warszawy"
# CIECHOCINEK

(*Dokończenie ze str. 3-ciej*)

zabiegi Alquier'a). W łazience nr 2 czynny jest oddział zawijań borowinowych, na piętrze kąpiele solankowe, a w prawym skrzydle zakład elektroleczniczy. Okazałe i stylowe są gmachy kąpielisk, oznaczone numerami 3 i 4, otoczone wspaniałymi zieleńcami i kwietnikami. W łazience nr 3 na parterze przyrządza się wszelkiego rodzaju zabiegi borowinowe, piętro zaś zajmują nowoczesne inhalatoria z salami wziewań ogólno-solankowych, solankowo-aromatycznych,, celki do wziewań indywidualnych, przyrządy do leczenia rozrzedzonym powietrzem itp. Najwspanialej prezentuje się ostatni gmach — nr 4, gdzie mieszczą się przestronne kabiny kąpielowe z angielskimi porcelanowymi wannami i miękkimi meblami. W tej łazience prócz kąpieli solankowych i kwasowęglowych stosowane są specjalne zabiegi do długotrwałych przepłukiwań jelitowych systemem Brosch'a. Jeśli dodamy do tego „Instytut Żanderowski" bogato zaopatrzony w różnorodne przyrządy i aparaty do mechanoterapii czynnej i biernej, trzy baseny solankowe (cieplice), pływalnię solankową, to stają się zrozumiałe przyczyny — pozbywania się przez pacjentów reumatyzmu, otyłości, błednicy, chorób kobiecych, (jeśli chodzi o kuracjuszki) gruźlicy kości, dychawicy oskrzelowej itp. cierpień. Można zaryzykować twierdzenie, że zdrojowisko to jest miejscem kuracyjnym dla wszystkich niedomagań i chorób oprócz gruźlicy płuc, niewyrównanych wad serca i chorób nerek.

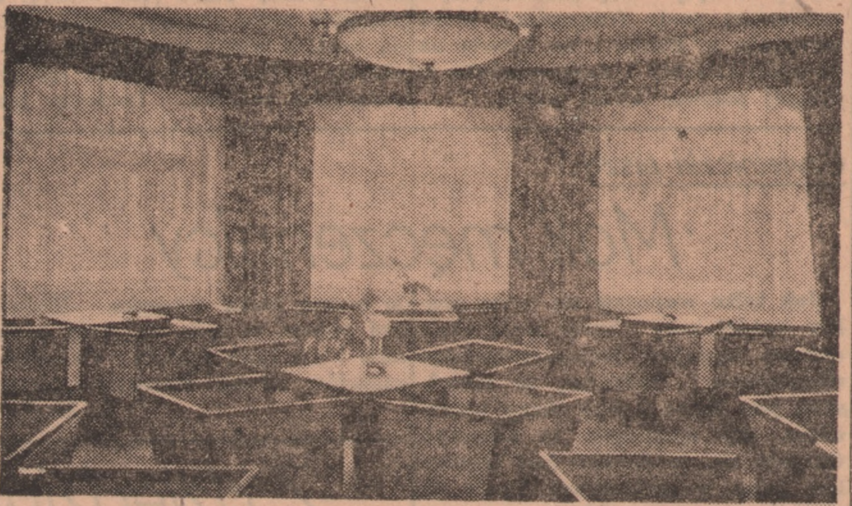
**GDZIE LEŻY CIECHOCINEK?**

Na ogół o Ciechocinku — tej perle polskich uzdrowisk mówi się i pisze mało, albo w ogóle nic. Wszyscy Polacy zdają sobie sprawę z wartości ongiś wydartych i przed dwoma laty zwróconych nam uzdrowisk dolnośląskich. Ciechocinek — jako perła



*Wśród kilkudziesięciu zakładów i pawilonów leczniczych szczególnie estetyczną architekturą odznaczają się gmachy łazienek. Na zdjęciu: „łazienki nr 3"*

uzdrowisk — którego celem jest przywrócenie tysiącom męczonych w obozach i pracujących w jak najgorszych warunkach sanitarnych Polaków, tak potrzebnego im dziś zdrowia, nie powinien zapominać o odpowiedniej reklamie. Świat pracy, dla którego zarezerwowano kilkadziesiąt pięknych domów z b. niską opłatą za mieszkanie i utrzymanie, winien więcej słyszeć i czytać o tych miejscowościach, które dzięki swemu położeniu centralnemu i warunkom zdrowotnym odpowiadają jego potrzebom i zarobkom. Należałoby odpowiednio zareklamować Ciechocinek w „Orbisie", kioskach dworcowych, księgarniach, czytelniach fabrycznych, kasach kolejowych, stacjach autobusowych itp. Niewątpliwie są to koszty, ale koszty prawdopodobnie przewidziane, które winna ponieść Dyrekcja Państw. Zakładów Zdrojowych tak ze względu na dobro własne jak i licznych kuracjuszy, którym ma służyć. Właściwa kuracja, centralne położenie i w związku z tym mniejsze koszty, zwiększą ilość kuracjuszów o kilka tysięcy, co pozwoli przez zwiększony dochód na dalsze inwestycje i automatycznie — na obniżenie opłat, które, jakkolwiek nieco niższe niż w innych podobnych uzdrowiskach stanowią jednak poważny wydatek jak np. 110 zł za wstęp na pływalnię (opłata zwykła) które prawie wystarczą na obiad w przodującym lokalu Ciechocinka. Obecna ilość kuracjuszów w porównaniu ze stanem przedwojennym średnio 25 tys. jest śmiesznie nikła, a nie wątpimy, że celem dyrekcji jest nie tylko dorównanie, a nawet i przewyższenie tej cyfry ze względu na ogólny stan zdrowotny ludności polskiej po straszliwym okresie okupacji. Czy cel ten osiągnie dyrekcja przez uzależnienie



*Pięknym kącikiem dla znawców win dysponuje kawiarnia-restauracja „Europa"*

zdobycia informacji o właściwościach leczniczych Ciechocinka za opłatą? (wydawnictwa propagandowe — w kancelarii Zdroju).

**CO WARTO ZOBACZYĆ**

Ciechocinek czeka nie tylko na chorych, ale i na zdrowych, którzy korzystając z pięknej pogody pragnęliby odpocząć po pracowicie spędzonym tygodniu i zaczerpnąć sił do dalszej pracy. Czekają na to zaciszne pensjonaty, hotele, kawiarnie i restauracje

Zbiorowe wycieczki nie pożałują napewno trudów podróży i odjadą stąd z pełnią zadowolenia. Poza parkami dla bliższych spacerów służą gościom aleje i skwery rozrzucone po całym Ciechocinku, wał wiślany, ciągnący się na przestrzeni 7 km, przedwojenny dworek prezydenta, olbrzymie tężnie — budowle kilkupiętrowej wysokości, służące do wytwarzania solanek. Podczas swej pracy wytwarzają one ogromne ilości ozonu i nasycają powietrze słoną, orzeźwiającą wilgocią. Dzięki tym procesom fizyko-chemicznym powietrze ciechocińskie nabiera cech powietrza wybrzeży morskich z właściwościami leczniczymi. Spacer wzdłuż tężni ma już oddawna ustaloną opinię i sławę naturalnych inhalacji solankowo-ozonowych. Do dalszych interesujących wycieczek należy zwiedzanie stacji pomp i filtrów wody słodkiej na Kuczku, źródła „Krystynka", osady Raciążek — dawniej warownego grodu i osady biskupiej ze starożytnym kościołem i ruiną średniowiecznego zamku.

W samym Ciechocinku rozrywek nie brakuje. Występy orkiestry (ostatnio Namysłowskiego) teatr („Król włóczęgów", „Plecy") kino, czytelnia w „parku głównym" no i oczywiście ogromny basen kąpielowy, z doborową orkiestrą, takąż kuchnią, najrozmaitszymi napojami chłodzącymi i nieodzownym dancingiem.

Wieczorami z otwartych podwoi restauracji i kawiarni wabi muzyka i taniec. I tutaj na pierwszy plan wybija się kawiarnia-restauracja „Europa".

Nie sposób być w Ciechocinku i nie być w „Europie". Wytworny, przepięknie położony w centrum ogrodu miasta lokal zadowoli wybrednego mieszkańca największych miast Polski. Olbrzymia nowoczesna, pełna świateł sala, dyskretna i szybka obsługa, pierwszorzędna muzyka i co najważniejsze ceny, niższe niż w podobnych lokalach Warszawy, Łodzi czy Poznania gwarantują tanią i przyjemną zabawę. Przy porcji lodów „bombce" piwa czy też kolacji „zakrapianej" dźwiękami doborowej muzyki, czas płynie szybko i aż niestety... za szybko.

Przykra w Ciechocinku jest prawda, że po godzinach, dniach czy tygodniach zapomnienia o troskach życia codziennego, wracać życie każe do... rzeczywistości. (er)

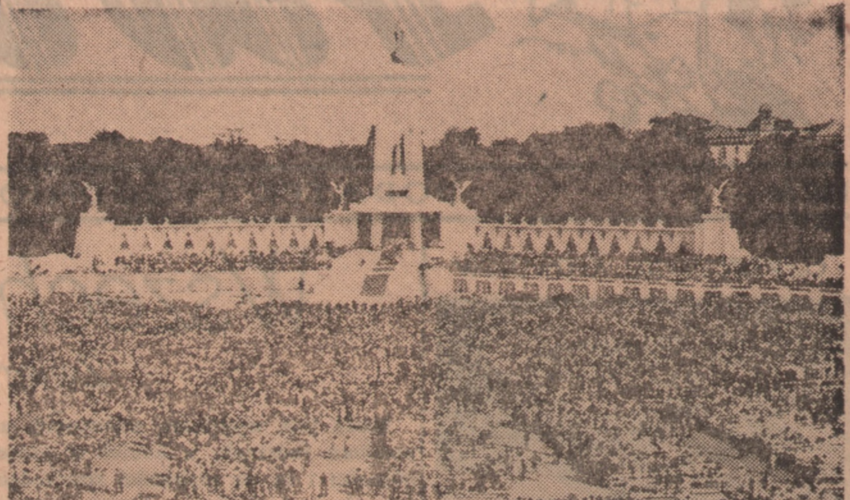
## Ciekawostki ze świata

### *Charakterystyczny objaw*

*John Bradley z wydziału wychowania w amerykańskim zarządzie wojskowym, podał, że choć miliony egzemplarzy „Mein Kampf.. Adolfa Hitlera rozeszły się po Niemczech, to obecnie bibliotekarze Kongresu amerykańskiego napotykają na znaczne trudności, by znaleźć 150 egzemplarzy do bibliotek amerykańskich w całej strefie okupacyjnej amerykańskiej.*

*Tymczasem wiadomo, iż cena za „Mein Kampf" na czarnym rynku znacznie wzrosła. Księgarze niemieccy żądają wysokiej ceny, twierdząc, iż książka jest bardzo poszukiwana i Niemcy płacą za nią 200 dolarów. Jak widać Hitler nie stracił w dalszym ciągu swej popularności wśród „narodu panów".*

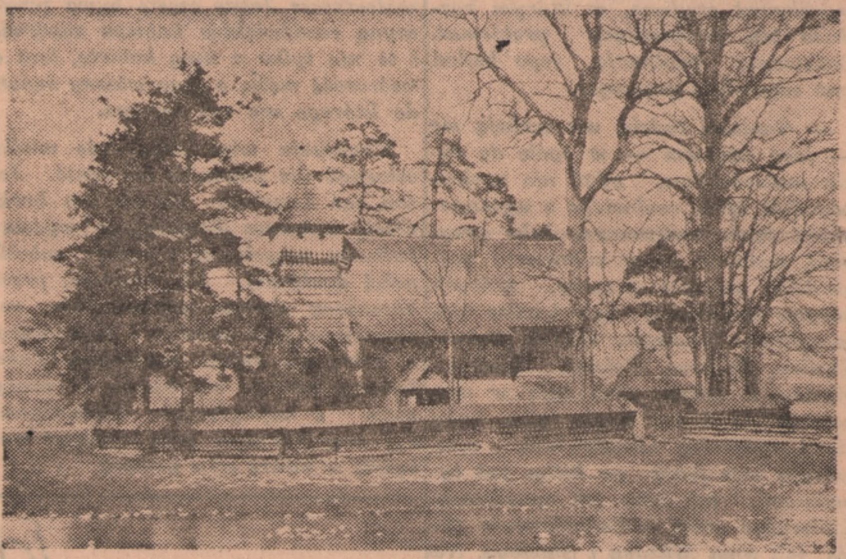
**Kult Matki Boskiej w Kanadzie**



*Stolica Kanady, Ottawa, była niedawno widownią wielkiej manifestacji katolickiej. Z okazji „Dni Maryjnych" ściągnęło tu 250.000 pielgrzymów z całego kraju, dając wyraz swemu głębokiemu przywiązaniu do Wiary św.*

## Przewodnik letniskowy po Podhalu
# Gdzie spędzić wczasy

KOŚCIELISKO (900—1050 m) — duża, ślicznie położona wieś góralska przy szosie Zakopane—Chochołów, odległa o 5 km od Zakopanego. Stacja autobusowa Miejskiej Komunikacji Autobusowej — na miejscu, 15 razy dziennie połączenie autobusem linii Kościelisko—Jaszczurówka. W sezonie regularne połączenia samochodowe z Kirami (wylot doliny Kościeliskiej) i doliną Chochołowską. Telefony w urzędzie gminnym i ośrodku wczasów KCZZ. Piekarnia, sklep rzeźnicki i sklepy kolonialne na miejscu.



*Dębno na Podhalu — modrzewiowy kościółek z XV w.*
Foto - Zwoliński, Zakopane

Kościelisko jest najlepszym punktem wypadowym w Tatry Zachodnie. Uroczymi dolinami Małej Łąki, Kościeliską i Chochołowską przedsięwziąć można wejście na Czerwone Wierchy (2004—2128 m), Tomanową (1979 m), Smreczyński Wierch (2068 m), Kamienistą (2128 m), Błyszcz (2163 m), Bystrą (2250 m), Starorobociański Wierch (2150 m), Jarząbczy Wierch (2142 m), Raczkową Czubę (Jakubinę) (2189 m), Salatyn (2050 m), Jamburowy Wierch (1664 m), Ornak (1861 m) ze śladami dawnej kopalni srebra i Kominy Tylkowe (1826 m). Osoby starsze wiekiem lub dzieci zwiedzić mogą urocze hale Pisaną, Pyszną, Smrytnią, Tomanową Wyżbię i Huciska, łatwo dostępne przełęcze Pyszniańską (1789 m), Bobrowiecką (1355 m), Tomanową (1688 m), oraz cuda przyrody górskiej, jak Zbójnickie Okna i Wywierzysko pod Pisaną w Dolinie Kościeliskiej, w Wantule obok doliny Miętusiej i wiele innych. Schroniska na Kirach, na hali Szczytniej oraz szałasy w Dolinie Chochołowskiej umożliwiają wycieczki 2—3 dniowe.

Wreszcie miłe i nie męczące są półdniowe wycieczki na Palenicę (1198 m), Ostrysz (1025 m), Gubałówkę (1123 m) i Papękówkę (widok na całe pasmo Tatr). Z wsi okolicznych godne zwiedzenia: Dziewisz — malowniczo położony nad potokiem tej samej nazwy, stara wieś zbójnicka Witów nad Czarnym Dunajcem, oraz Chochołów.

Mieszkając w Kościelisku warto zapoznać się z miejscowym snycerskim przemysłem ludowym. Górale kościeliscy wyrabiają piękne przedmioty pamiątkowe z drzewa. Kościółek miejscowy jest stylowym zabytkiem budownictwa drewnianego. Starzy górale pamiętają opowieści o zbójnikach, a zwłaszcza o ostatnim harnasiu tatrzańskim, Jaśku Matei, który w Kościelisku w latach sześćdziesiątych ub. wieku otoczony powszechnym szacunkiem dokonał walecznego żywota.

Kościelisko jest idealnym miejscem wypoczynkowym dla osób pragnących spędzać lato z dala od miejskiego gwaru, wśród szumu potoków i smreków.

Ceny niższe od zakopiańskich. Bliższe informacje: Urząd gminny w Kościelisku, poczta Zakopane, pow. Nowy Targ, woj. krakowskie.

Z. Makowiczka



*Trzy Korony w Pieninach (spław na Dunajcu)*
Foto - Zwoliński, Zakopane

### Kalendarzyk

Środa, 9 lipca 1947 r.
Katolicki: Weroniki

## BYDGOSZCZ

**Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami. tel. 24-29)**

✱ **Prezydium W. R. N.** zawiadamia, że 10 bm. o godz. 16 odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego (pokój nr 145) posiedzenie w związku z przypadającą na dzień 22 bm. 3 rocznicą Manifestu Lipcowego.

Prezydium WRN prosi wszystkie władze administracyjne, samorządowe i organizacyjne polityczne i społeczne o wzięcie udziału w konferencji.

✱ Przedszkola RTPD przy ul. Płockiej 11, będą otwarte do końca lipca br. dla dzici, które tam dotychczas uczęszczały.

✱ **Zarząd Zw. Inw. Woj. RP Koło Bydg.** zawiadamia swych członków, że zbiórka kolegów biorących udział w pogrzebie śp. J. Starszaka nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 16,30 na cmentarzu parafii Serca Jezusowego, skąd wyruszy kondukt żałobny ze sztandarami

✱ **KS „SPD" — Sekcja Pływacka.** W czwartek, 10 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie Sekcji Pływackiej w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego. Przybycie obowiązkowe ze względu na ważność omawianych spraw (m. in. kwestią udziału we „Wpławie przez Bydgoszcz" w dniu 13 bm.

### Kto uświetnił Zjazd Wojewódzki SP?

BYDGOSZCZ (m). Na ostatnim zjeździe wojewódzkim Stronnictwa Pracy szczególną uwagę zwracała znakomita organizacja zjazdu i wspaniała dekoracja sali. Wielu ludzi pracowało ofiarnie nad tym, aby szystko wypadło jak najlepiej. Doskonale wywiązała się ze swego zadania m. in. znana firma dekoratorska w Bydgoszczy przy ul. Al. 1 Maja — „Dekora", która niedawno temu zdała chlubnie egzamin ze swoich wysokich zdolności i wszechstronnych możliwości w czasie wielkich uroczystości bydgoskich z okazji przyjazdu do naszego miasta Prymasów Anglii i Polski.

### „Szklana menażeria" w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (ala) Ostatnią premierą sezonu Teatru Polskiego w Bydgoszczy będzie sztuka amerykańskiego pisarza Willams'a, zatytułowana „Szklana menażeria".

Sztuka ta przedstawia nam pustkę i bezideowość amerykańskiego życia przedwojennego. Dla nas jest ona tym bardziej interesująca, że przy całej swojej oryginalności ma w sobie coś z ducha „Moralności pani Dulskiej" Zapolskiej.

Inscenizacja i reżyseria „Szklanej menażerii" spoczywa w rękach tak doświadczonego reżysera, jakim jest p. Zofia Modrzewska. Poszczególne role w tej sztuce są obsadzone przez pp: Krzywicką, Masłowską, Konieczkę i Marzeckiego.

### „Partyzant" — TKLT 9:0 w tenisie

(kaj) W niedzielę rozegrany został mecz tenisowy między bydgoskim „Partyzantem" a Toruńskim Klubem Tenisowym o drużynowe mistrzostwo Pomorza. Zwyciężyła drużyna bydgoska w stosunku 9:0, wygrywając wszystkie pojedynki. Po tej wygranej tenisiści „Partyzanta" zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek o mistrzostwo Polski

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Bogaczyk (P) — Bądzlewski (T) 6:0, 6:0. Stęszewski (P) — Dębiński (T) 6:1, 6:4. Kapczyński (P) — Herman (T) 6:2, 6:1. Szumiński (P) — Rosicki (T) 6:4. 6:3. Kamieńska, Stęszewska (P) — Strzemeska, Rosicki (T) 6:1, 6:0. Kamieńska (P) — Strzemeska (T) 6:0, 6:1.

W grze podwójnej panów para bydgoska Stęszewski, Szumiński Zwyciężyła parę Dąbrowski, Rosicki 6:3, 6:3.

W ostatnich singlach Stęszewski (P) zwyciężył Rosickiego (T) 7:5, 6:0, a Szumiński (P) pokonał Dębińskiego (T) 6:4, 6:3.

## W trzecią rocznicę Manifestu Lipcowego

BYDGOSZCZ (a). W dniu 8 bm. w gabinecie przew. WRN odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Międzypartyjnej pod przew. posła Jachowicza w związku ze zbliżającą się trzecią rocznicą wydania Manifestu Lipcowego.

I. Ustalono, że zgodnie z instrukcjami naczelnych władz partyjnych w województwie pomorskim Dzień Odrodzenia Polski winien być obchodzony bardzo uroczyście. W tym celu należy zwołać jak najrychlej powiatowe i miejskie (w miastach wydzielonych) komisje międzypartyjne celem stworzenia programu obchodu Dnia Odrodzenia Polski.

II. Uroczystości związane z obchodem Dnia Odrodzenia. Polski jeśli chodzi o wsie mogą się już rozpocząć w sobotę, tj. 19 lipca akademią, a sama uroczystość w niedzielę 20 lipca. Jeśli chodzi o miasta to akademie 21, a sam Dzień Odrodzenia 22 lipca zgodnie z ustalonym przepisem państwowym.

III. Szczegółowe instrukcje w sprawie obchodu Dnia Odrodzenia Polski zostaną opracowane przez Wojewódzki Komitet Międzypartyjny i przesłane do poszczególnych komitetów powiatowych i miejskich jeszcze w bieżącym tygodniu.

IV. Poszczególne komitety winny przedłożyć Wojewódzkiej Komisji Międzypartyjnej szczegółowy program z podaniem dat, gdzie i jak będą się odbywały uroczystości i ewentualnie podać brak odnośnych prelegentów celem obsłużenia

### 3 miesiące więzienia za kradzież żarówki

BYDGOSZCZ (tim) Sąd Grodzk rozpatrywał sprawę J. J. mieszkańca Bydgoszczy oskarżonego o dokonanie kradzieży jednej żarówki elektycznej z Państw. Fabryki Mebli Artystycznych w Bydgoszczy. Wina oskarżonego została w pełni udowodniona i Sąd wymierzył mu karę trzech miesięcy więzienia z zawieszeniem na trzy lata.

### Skradł 200 kg węgla

BYDGOSZCZ (tim) Przed Sądem Grodzkim stanął Ign. B., zam. przy ul. Pomorskiej, robotnik z zawodu oskarżony o dokonanie kradzieży 200 kg węgla z terenu PKP. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną i skazał go na 3 miesiące więzienia, zawieszając wykonanie kary na przeciąg lat dwóch

### Kto fałszował masło?

BYDGOSZCZ (tim) Na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego zasiadła M. K. oskarżona o sprzedaż masła fałszowanego. Fałszerstwo masła polegało na tym, że wewnątrz znajdowały się grupki węgla, ziemniaki i duża ilość wody.

Na rozprawie oskarżona tłumaczyła się, że masło które miała na rynku w dniu przytrzymania nabyła od nieznajomego osobnika. Sąd biorąc pod uwagę niedostateczność zgromadzonych dowodów, postanowił rozprawę odroczyć celem dokładniejszego jej naświetlenia.

### B. S. S. dla świata pracy

(a) Zarząd Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców dążąc do należytego zaopatrzenia świata pracy w towary tekstylne przy ścisłej współpracy z Oddz. Włókienniczym „Społem" uzyskał większą ilość towarów sezonowych jak: kretony, muśliny, pończochy, różnego rodzaju płótna itp. — Towary te, są do nabycia we wszystkich filiach tekstylnych BSS.

Współdziałając w akcji zniżki cen oraz w walce ze spekulacją Zarząd BSS postanowił towary te sprzedawać po cenach niższych od cen dotychczasowych, oraz ograniczyć ilość towaru sprzedawanego jednemu nabywcy. Członkowie BSS mają pierwszeństwo w nabywaniu tych towarów.

## Noce spędzała w parkach i korytarzach domów

BYDGOSZCZ (tim) Ciekawy typ oskarżonego stanowiła 35-letnia Alfreda Osmańska, bez stałego miejsca zamieszkania, kilkakrotnie sądownie karana, a ostatnio odpowiadająca przed Sądem Grodzkim za usiłowane włamanie w dn. 20 maja br. do mieszkania Kunegundy Polek, zam. przy ul. Lubelskiej 23. Próba włamania spełzła na niczem.

Przeszłość oskarżonej, jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń, jest bogata w przestępstwa kryminalne. Oskarżona miała zresztą ku temu sposobność, gdyż nie mając stałego miejsca zamieszkania od dwóch lat, włóczyła się po terenie naszego miasta mieszkając w korytarzach różnych domów, klatkach schodowych i w parkach. Zeznała ona, że utrzymywała się z pracy dorywczej np. pranie, posługi domowe itp. Trudno było oczywiście uwierzyć w gołosłowne twierdzenie oskarżonej. Żadnych swych tłumaczeń nie mogła ona bowiem poprzeć dowodami. Brak posiadania dowodów tożsamości nasuwał również pewne wątpliwości co do jej pochodzenia.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał, iż Osmańska popełniając włamanie działała z pełną świadomością swego czynu i skazał ją na rok więzienia.

### Uwaga mieszkańcy Bydgoszczy

(ala) W związku z częstymi ostatnio nieszczęśliwymi wypadkami na skutek wybuchu min i eksplozji poniemieckiej amunicji, szrzególnie w lasach na Osowej Górze prezydent m. Bydgoszczy p. J. Twardzicki wydał specjalny komunikat, w którym zwraca uwagę na niebezpieczeństwo rozrzuconego w terenie sprzętu wojennego w postaci zapalników bomb i innych materiało:w wybuchowych, eksplodujących przy przypadkowym zetknięciu się z nimi.

Specjalną uwagę zwraca się rodzicom i opiekunom którzy winni roztoczyć należytą opiekę nad dziećmi. Rodzice winni nieprzestrzegania tego zarządzenia pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

W razie znalezienia jakiegokolwiek materiału wybuchowego należy zgłosić to w najbliższym komisariacie MO, a miejsce takie zabezpieczyć i zaopatrzyć w tablice ostrzegawcze.

### Chór „Dzwon" zwyciężył

BYDGOSZCZ (tim). W ub. niedzielę odbył się Barcinie zjazd chórów pomorskich.

Z okazji zjazdu zorganizowany został konkurs śpiewaczy w którym wzięło udział około 15 chorów. Pierwsze miejsce i największą ilość punktów (37 2/3) zdobył chór „Dzwon" z Bydgoszczy.

### Jubileusz srebrnych godów małżeńskich

BYDGOSZCZ (a). Jubileusz srebrnych godów małżeńskich obchodził prezeź POZK p. P. Biedrzycki wraz z małżonką swą p. Marią Jadwigą z Gorywodów.

Na intencję jubilatów odbyła się, w Bazylice uroczysta msza św. w czasie której śpiewy solowe wykonali: pp. H. Ryszewski i Żuczkowski, na skrzypcach grał p. Reinholt. Na organach akompanioweł p. prof. Wesołowski. W dniu 25-lecia swego pożycia małżeńskiego otrzymali szereg życzeń.

### Obuwie letnie dla pracujących

(a). Woj. Spółdzielnia Włókiennicza Zw. Zaw. ul. Długa 55 wyda dla członków spółdzielni i członków Zw. Zaw. asygnaty na obuwie letnie, które po cenach fabrycznych sprzedawać będzie sklep firmy „Bata" przy pl. Ign. Daszyńskiego.

Nadmienia się, że obuwie wydawane będzie partiami. W tym tygodniu firma „Bata" sprzeda 500 par.

## W pierwszą rocznicę założenia drużyny harcerzy - ministrantów

BYDGOSZCZ (kaj) W tych dniach przypadła pierwsza rocznica utworzenia na terenie Bydgoszczy drużyny harcerzy-ministrantów. Jest to pierwsza i jedyna druż. tgo rodz. w Polsce. Zorganizowała ją mała garstka młodych ministrantów, pragnących połączyć służbę Bożą ze służbą dla Ojczyzny. Z hasłem „Bóg i Ojczyzna" przystąpili młodzi harcerze do pracy. Skromna na początku garstka rozszerzyła się i tworzy potężną drużynę, liczącą dziś 120 czynnych członków, rekrutujących się z przedstawicieli młodzieży różnych warstw naszego miasta. Głównym celem harcerzy-ministrantów jest wpajanie młodzieży silnych zasad moralnych.

Ubiegłej niedzieli obchodzili harcerzy pierwszą rocznicę swego istnienia. Uroczystości poprzedziła msza św. w kościele farnym, w której wzięli udział wszyscy członkowie i zaproszeni goście. W godzinach popołudniowych ks. prob. Hanelt dokonał poświęcenia krzyża przy ul. Karpackiej, zbudowanego przez harcerzy.

Po części oficjalnej zorganizowano ognisko, na które złożyły się popisy sprawności harcerskiej oraz gawędy. Licznie zebrana publiczność długo oklaskiwała młodych artystów.

*Migawki miejskie*

## Kanikuła

Bydgoszcz, w lipcu

Że stolica Pomorza ma pretensje do czegoś lepszego jak do pokrzyw nad Brdą to ambicja całkiem usprawiedliwiona. Świadczą o tym piękne kwietniki nad brzegiem rzeki (wspaniałe tło dla nagiej łuczniczki) i tzw. Wenecja Bydgoska itd. itd.

Kochana Brda dostarczyła tyle lodu do tegorocznych lodów, a obecnie w okresie kanikuły tyle chłodu w swych nurtach, że bydgoszczanie płci obojga, mogą z całym zaufaniem i dumą spoglądać na swą wierną rzekę lub poddawać się pieszczotem jej fal.

Straszne upały dopiekły do żywego (jak te mrozy sprzed kilku miesięcy). Plaże roiły się od oliwkowych ciał rodzaju męskiego, żeńskiego i nijakiego

Przechodnie roznegliżowani do granic przyzwoitości naprożno szukali cienia, radziby w celu ochłody, schronić się pod własny cień, jako że to człowiek własnego cienia się już nie boi. Nadobne bydgoszczanki wyglądały nader powabnie, bo ażurowo.

Szczęśliwy kto wlazł w las i odgrodził się od słońca pniem i konarami sosny, zrzucając z siebie to wszystko co człowieka zdobi, aby pozostać tylko, gwoli przyzwoitości, w skąpym kostiumie.

Lodziarze, mimo najlepszej chęci, nie mogli nadążyć z przygotowywaniem porcji. To też mniej misternie napełniali wąziutkie różki wafli — dwa razy łyżeczką pac — pac i gotów. Lizanie lodów na ulicach stało się zimnym piętnym gorącego fatalizmu.

„Gazowanie" się napojami lub, zależnie od gustu czy nastroju, opijanie się pienistym płynem Gambrynusa, było kwestią życia i śmierci konającej z pragnienina rzeszy.

Perełka wiadomo podniosła się w cenie a spadła w konsumcji, jako nie posiadająca właściwości chłodzących.

To też bydgoskie białe noce nie roją się od zalanych w pestkę hałaburdów ulicznych, jak to przedtem bywało

Za to czułe parki suną w romantycznym rozmarzeniu, romantyczną Aleją tour et retour.

Ale narzeczonych lepiej zostawić w spokoju gwoli dyskrecji. Dla serc zakochanych trzeba wyrozumiałości, wszak narzeczeni czują się najlepiej tylko sam na sam. Nie wypada nawet patrzeć przez palce, a coż dopiero przez dziurkę od klucza... broń Boże! zresztą: „Honny soit qui mal y pense".

„Tęcza" w nocnej ciszy jęczy egzotycznym jazzem a z parkietów sali w półmrok ulicy leci zamaszysty i posuwisty szelest tanecznych par.

Jak się bawić to się bawić, nawet kanikuła nie przeszkodzi.

Janusz Cieszkowski

### Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja). Środa, czwartek i piątek g. 20: Poskromienie złośnicy.

**BIBLIOTEKI:** **Miejska:** wypożyczalnia pism otwarta codz od godz. 10—12 45 i od 15—17 45 (z wyj. środy i soboty po poł). pracownia naukowa: od godz 9—12 45 i od 15—17. 45 (z wyj soboty po poł.), **Ludowa:** otw codz od 11—12.45 i od 15—17 45 (z wyj środy i soboty po poł). Zarz. Woj. TUR (Al. 1 Maja 14) otw codz z wyj niedzieli i świąt od godz 16—19.

**TELEFONY:** Komenda miasta MO 23—47 Pogotowie Ratunkowe 10 00 Straż Pożarna 11-11 Międzymiastowa 00

**DYŻURY APTEK:** od dnia 5 do 12 bm „Pod Łabędziem", Al 1 Maja 5, tel. 23-46, „Pod Lwem", ul Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

### POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

CZWARTEK, 10 LIPCA 1947 R.

6.00 Progr. og.-polski. 6.50 Progr. na dzień bież. 6.57 Progr. og.-polski. 8.30 Muz. poranna z płyt. 8.55 Wiad. miejsc. i ogł. 11.57 Progr. og.-poski. 14.00 Przegląd prasy pom. 14.10 Koncert solistów z płyt. 14.45 Kwadrans literacki „O mowie poetyckiej" — opr. A. Ligęza. 15.00 Progr. og.-polski. 18.00 Wiad. z Pomorza. 18.08 Konc. życz. 18.58 Progr. og.-polski.

### Z APROWIZACJI

(a) Pracownicy PKP i MK na kartki MK otrzymają: mąkę pszenną UNRRA za lipiec 47 r. kup. 34 prac. norma 1 kg (cena 2 zł za 1 kg); mąkę pszenna 80% za lipiec 47 r. kup. 35 prac. norma 1 kg, kup. 33 rodz. norma 1 kg, kup. 41 D norma 2 kg (cena 1.50 zł za kg); mąka kukurydz. za maj 47 r. kup. 35 prac. norma 1 kg, kup. 29 rodz. norma 0.5 kg (cena 1,10 zł za 1 kg); mydło toaletowe za czerwiec 47 r. kup. nr 5 D norma ćwierć kawałka (cena 4,70 zł za ćwierć kawałka). Na niezrealizowane kupony 71 M za maj, kup. 1 M z czerw. i kup. 25 C z kwietnia zamiast 0,25 kg margaryny wydawać się będzie bekon solony w tej samej normie. Termin wykupienia towaru przez konsumenta do dnia 26 bm. Po tym terminie przydziały nie będą wydawane.

### Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Cena handlowa franko wagon stacji załadowania parytet BYDGOSZCZ za towar średniej jakości handlowej.

| | | Cena orientacyjna za 100 kg |
|---|---|---|
| Pszenica | zł | 3700— 4000 |
| żyto | zł | 2500— 2700 |
| jęczmień przem | zł | 3400— 3500 |
| jęczmień brow | zł | 3900— 4000 |
| owies pastewny | zł | 3800— 4000 |
| mąka pszenna 80% | zł | 7300— 7500 |
| mąka żytnia 90% | zł | 4000— 4200 |
| otręby pszenne | zł | 2300— 2400 |
| otręby żytnie | zł | 1900— 2000 |
| otręby jęczm. | zł | 1900— 2000 |
| otręby kukurydz. | zł | 1800— 2000 |
| groch Wiktoria | zł | 4600— 4800 |
| groch Folgera | zł | 3800— 4000 |
| groch polny | zł | 3300— 3400 |
| wyka letnia | zł | 3700— 3800 |
| peluszka | zł | 3700— 3800 |
| łubin żółty | zł | 2600— 2700 |
| łubin niebieski | zł | 2500— 2600 |
| łubin niegorzki | zł | 3000— 3200 |
| seradela | zł | 3800— 4100 |
| rzepak zimowy | zł | 10500—11500 |
| siemie lniane | zł | 13000—14000 |
| siano prasowane | zł | 600— 650 |
| słoma prasowana | zł | 350— 400 |
| ziemniaki jadalne | zł | 800— 850 |

Podaż: mała.
Tendencja: spokojna

### Ofiara kąpieli w Wiśle

WŁOCŁAWEK (ch) Podczas kąpieli w Wiśle utonęła tu Ryszarda Czerwińska, uczennica III kl. Państwowego Gimn. Handlowego we Włocławku.

Tragicznie zmarła pozostawiła głęboki żal wśród kolegów i tych co Ją znali.

W czasie okupacji Ryszarda jako 11-letnia dziewczynka, bawiąc się z dziećmi na podwórzu niemieckiego urzędu powiatowego zdobyła paczkę druków z pieczęciami urzędowymi do wypełnienia legitymacji tzw. „polcy". Druki te były wykorzystane przez organizację ruchu podziemnego i niejednego uchroniły od przykrych następstw. Cześć Jej pamięci!

(bis) 18 tys. zł skradziono na dworcu kolejowym w Bydgoszczy mieszkance Poznania p. H. Brydarskiej.

## Sukces polskiego automobilisty w Libercu

CIESZYN. Popularny automobilista polski z Zaolzia Bogusław Sikora, odniósł wielki sukces, zdobywając w wyścigach samochodowych w Libercu trzecie miejsce. Nowo otwarta droga, na której odbywał się wyścig posiadała wiele niebezpiecznych wiraży i wymagała od kierowcy dużo uwagi, a przede wszystkim umiejętności technicznego opanowania kierownicy. Wyścig odbywał się w kategorii wozów sportowych do 1.500 ccm.

## Porażka Joe Baksi

SZTOKHOLM. Wczoraj na stadionie Rassunda w Sztokholmie odbyło się spotkanie w w. ciężkiej między jednym z głównych kandydatów do walki z Joe Louisem o mistrzostwo świata, Amerykaninem Joe Baksi, który niedawno znokautował mistrza Anglii Bruce Woodcocka, i mistrzem Szwecji Olle Tandbergiem. Spotkanie to przyniosło największą tegoroczną niespodziankę w boksie w postaci porażki Baksi'ego na punkty po 10-rundowej walce. Mecz Tandberg—Baksi rozegrany był jako spotkanie eliminacyjne o prawo stoczenia walki o mistrzostwo świata w w. ciężkiej z Joe Louisem.

## Dobre wyniki lekkoatletów USA

W Salt Lake City odbyły się dwudniowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo uniwersytetów amerykańskich z udziałem czołowych zawodników kraju. W pierwszym dniu zawodów osiągnięto szereg znakomitych wyników. Na czoło wysunął się wynik Willie Steele'a czarnego skoczka z San Diego, który w skoku w dal osiągnął 26 stóp i 6 cali, co w przeliczeniu na metry daje wynik 8,0725 m. Wynik ten jest gorszy tylko o 5 cm, od światowego rekordu Jesse Owensa, ustanowionego w 1935 r., ale lepszy od wyniku Owensa z Olimpiady Berlińskiej. Drugie miejsce zajął Wright, również doskonałym wynikiem — 7,76 m. W finale biegu na 220 y. przez płotki Harrison Dillard ustanowił nowy rekord świata w czasie 22,3 bijąc rekord świata Freda Walcotta z 1940 r. W finale w skoku w dal Wille Steele nie poprawił swego wyniku, uzyskanego w eliminacjach. Wszyscy finaliści przekroczyli 7,35 m. Również Fonville nie poprawił swego wyniku w kuli; inni finaliści mieli ponad 16 m.

---

We Francji narodowy kongres socjalistów obradować będzie nad tym, czy obecna koalicja rządowa ma być nadal utrzymana.

Władze holenderskie otrzymały od nowego rządu indonezyjskiego notę, wyrażającą zgodę władz indonezyjskich na żądania holenderskie, jednakże z pewnymi warunkami.



## Ogłoszenie o przetargu

Towarzystwo dla Połowów Morskich i Handlu Zagranicznego „Arka" — Fabryka Beczek ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony:

na budowę hali fabrycznej w Gdyni-Chylonii przy ul. Puckiej

Bliższych informacji udziela sekretariat firmy „Arka" Gdynia ul. Rybacka 7, w godz. 9—12, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów: warunki obowiązujące oferentów, ślepe kosztorysy, warunki ogólne i szczegółowe wykonania robót.

Wypełnione kosztorysy na wydanych podkładkach w zapieczętowanych kopertach — bez nadruków firmowych z napisem „oferta na budowę hali fabrycznej" — składać należy pod podanym wyżej adresem do godz. 10 dnia 19 lipca 1947 r.

Do oferty należy dołączyć:

a) odpis urzędowego dowodu rejestracyjnego na prawo wykonania robót,

b) kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10,15 dnia 19 lipca 47 r. „Arka" zastrzega sobie zlecenie wymienionej budowy z częściowym lub całkowitym dostarczeniem materiałów.

„Arka" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy. (3354



### KUPNO

**Gospodarstwa**, resztówki, kamienice, domy, wille dla poważnych reflektantów poszukujemy. „Osadopol", Poznań, Rzeczypospolitej 9, tel. 90-09. (3263

**Kupię** używaną maszynę do mycia butelek na zapęd elektryczny wraz z motorkiem o sile 0,25 KM na prąd zmienny. Oferty składać z podaniem ceny do firmy Rozlewnia piw i wytwórnia wód mineralnych Erwin **Różyński**. Ostrzeszów, Borek 2. (3258

**Poszukuję** lokalu frontow. centrum Bydgoszczy. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty: „PAR" Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 pod „Pilne". (3344

**Poszukuję** sklepu bez mieszkania, centrum miasta. Oferty IKP Bydgoszcz, „Mały". (11090

**Kuter** rybacki — dobry stan, kupię. Oferty Gdynia — skrytka pocztowa 181. (3361

**Prasę** ręczną balansową kupię. R. Łoskot Bydgoszcz, Wełniany Rynek 12, telefon 20-36. (11093

### SPRZEDAŻ

**Dewocjonalia**, galanteria i zabawki hurtowa sprzedaż. Hala Towarowa. Bydgoszcz, Stary Rynek 12. Tel. 3106 i 2006. Zamiejscowym za pobraniem pocztowym. (11014

**Koszule**, krawaty marki „Krawat Polski" poleca B. Krysiak po niskich cenach oraz przyjmuje zamówienia z powierzonych materiałów. Łódź. Piotrkowska 136. (3119

**PIEKARNIĘ** z mieszkaniem ogrodem w Rozwadowie przy Zakładach Południowych w Stalowej-Woli niedrogo sprzedam. Jadwiga Walentowska Puławy, Skowieszyńska 23. (3345

**Sklep** obuwia towarem, bezkonk. miasto prowincj. zaraz sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz, „200.000". (11084

**Samochód - kabriolet** DKW stan pierwszorzędny na sprzedaż. Wiadomość: Telefon 36-80. Bydgoszcz, Sielanka 18. (11089

**Pianina**, leżanki, meble, kocioł emaliowany sprzedaje M. Cichoń, Al. 1 Maja 123, tel. 37-72. (3368

**WÓZKI DZIECIĘCE**

HURT  DETAL

autka i spacerowe, poleca Wytwórnia Wózków W. Czachorowski. Bydgoszcz. Pomorska 21 (wejście ul. Śniadeckich) telefon 3869. (3235

**Niwelatory**, teodolity poleca, kupuje, fachowo naprawia Wesołowski. Niedbalski i Ska, Łódź. Nowomiejska 3. (3271

**Pierze**, puch, kołdry, koce, łóżka żelazne, wózki dziecięce poleca „EMKAP" M. Mielcarek, Poznań. Wrocławska 30. Czyszczalnia pierza. (2672

**Sprzedam** samochód „Deutz" taczki żelazne, motocykl przyczepką Bydgoszcz, Św. Trójcy 32. (11088

**Samochód** „Tatra" ciężarowy 4 ton. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Wileńska 10, tel. 16-22. (3367

**Piece elektryczne** do hartowania, emalii i ceramiki wykonuje Placyd Bednarski. Łódź Piotrkowska 224. (3121

**Tapczan** szafę, kozetkę i biały komplet kuchenny sprzedam. Bydgoszcz, Wełniany Rynek 9—5 od 16 — 20. (11069

**Fotografie nagrobkowe** (porcelanowe) wykonuje El-Cha-Film", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (3124

**Fiat** 508 na chodzie papierami sprzedam. Bydgoszcz. Al. 1 Maja 42/8. (11094

**Wytwórnia Bielizny „SYRENKA" M. i B. Stawiscy polecamy** luksusową bieliznę milanezową haftowaną i z koronkami Łódź Al. Kościuszki 93/25 (przy Bandurskiego) tel 189-10. (2948

**NA PŁASZCZE LETNIE, KURTKI, KANADYJKI, PILOTKI** poleca materiał **WYTWÓRNIOM KONFEKCJI** i detalicznie firma E. Ulański, Łódź, ul. Piotrkowska 79, front I. p. (3280

**Samochód** osobowy „Adler-junior" po remoncie w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Wileńska 10, tel. 16-22. (3369

**SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy** Jan Pujdak i Ska. Łódź. Piotrkowska 83. (2678

### RÓŻNE

**Piegi** usuwa krem „**Capri**" **Do nabycia we wszystkich drogeriach**. (3140

**Letników** 2 rodziny przyjmę bez utrzymania. Lasy, rzeka, kolej w miejscu. Karczewski Górsk pow. Toruń. (3346

**Wydzierżawię** kompletnie urządzoną wytwórnię cukierków, zatwierdzoną przez władze. Oferty IKP Bydgoszcz. „Dzierżawa". (11091

**Przedstawiciela** na woj. Pomorskie poszukuje Laboratorium Chemiczno-Kosmetyczne. Oferty, Wrocław, „Słowo Polskie" pod nr „0294". (3347

**Światowej** sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 30 złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro. Katowice, skrzynka pocztowa 376. (3125

**Wilk** przybłąkał się odebrać. Łokietka 42—8. 3-dniach. (11085

**Panią** Irenę Cyskową z Śródmiejskiej Łódź, której nie mogłem spotkać 1. 7. wtorek godz. 11 na ul. 6 Sierpnia, proszę o wiadomość Gdańska 106. Znajomi pani Cyskowej krawcowej proszeni są o zawiadomienie jej. (3351

**Wydzierżawimy** dziesięć resztówek dobrej ziemi bez inwentarzy żywych, dwieście do czterysta morgowych, dogodne warunki. „Osadopol" Poznań, Rzeczpospolitej 9, tel. 90-09. (3356

### POSADY WOLNE

**Modniarka** potrzebna od zaraz. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „3283". (3283

**Młynarz samotny do młyna** wodno-motorowego potrzebny. Zgłoszenia do Administr. IKP Grudziądz pod „57". (3326

**Drogista** potrzebny od zaraz z utrzymaniem lub bez utrzymania. Sopot, Stalina 771. (3353

**Czeladnik** zegarmistrzowski od zaraz potrzebny, umowa 50% od sztuki. Zgłoszenia kierować Gołębiewski, Słupsk, ul. Wojska Polskiego 43. (3196

**Czeladnik** piekarski, uczeń, potrzebni od zaraz. Zgłoszenia: Łeba, Kościuszki 34, pow. Lębork. (3360

**Poszukujemy** inżyniera na stanowisko Dyrektora Technicznego o wszechstronnych wiadomościach w przemyśle ceramicznym. Zgłoszenia: Zjednoczenie P. M. B. Szczecin, Śląska 12. (3349

**Bydgoska** Szkoła Pielęgniarsko-Położnicza poszukuje dyplomowanych pielęgniarek jako instruktorek od zaraz. Warunki: pensja 7.000 zł, pełne utrzymanie i mieszkanie.

Zgłoszenia do Dyrekcji Szkoły Pielęgniarskiej przy Szpitalu Miejskim w Bydgoszczy. (3343

**Czeladnik** szewski młodszy, potrzebny od zaraz — całym utrzymaniem. Bydgoszcz. Nakielska 159. (11086

### PRACY POSZUKUJĄ

**Kobieta** z dzieckiem prosi o pracę Gdynia. Oferty IKP Bydgoszcz „11095". (11095

**Majster** z długoletnią praktyką do fabr. Konserw Owocowo Warzywnych przyjmie posadę. Stefan Sadek Zduńska Wola. Sieradzka 64. (3342

### POSZUKIWANIA

**Drozgalskiego** Romana ze Lwowa poszukuje córka — Aniela Drozgalska Inowrocław, Św. Ducha 60/6. (11087

**Poszukuję** Ludwikowskiego Mariana z Howiłowa Wielkiego woj. Tarnopolskie. Zawiadomić: Rokosz Piotr, Jarosław, Zamkowa 38. (3341

**Chmielowiec** Władysława, ur 1927 r. w Wołosowie pow Nadwórna. Chmielowiec Stanisława, ur. 1924 r. i Maria Chmielowiec z Blatów. O jakąkolwiek wiadomość prosi Józef Blat, zamieszkały poczta Strzelce-Krajeńskie, ul. Miejska 3, woj. Poznańskie. (3303

### ZAMIANY

**Zamienię** 2 pokoje z kuchnią umeblowane i łazienka w Wałbrzychu na podobne w Bydgoszczy. Poste-restante Wałbrzych „Zamiana". 3352

### POKOJE

**Pokój** lub lokal nadający się na biuro w okolicy Starego Rynku poszukuje Pomorska Wytwórnia Konfekcji, Bydgoszcz, Stary Rynek 5. (11092

### UNIEWAŻNIENIA

**Unieważniam** zgubioną książeczkę Ubezp. Społecznej Bydgoszcz nr 6213938. Kozłowski Stanisław. (11082

**Unieważniam** zagubione dokumenty na nazwisko Pelta Szmul urodz. 1920 r. w Łodzi Zwrot Szczecin ul. Heleny 19, m. 3. (3348

**Unieważniam** zgubione zaświadczenie kupna roweru, oraz legitymację służbową wystawioną przez oddział „Społem" Kluczborku na nazwisko, Stefan Rojkowski zam. Kluczborku. (3364

### MATRYMONIALNE

**Kawaler**, przystojny, handlowiec posiadający wielką hurtownię, poszukuje żony, orientującej się w księgowości, do lat 30. Oferty z fotografią (cała) przesyłać do IKP Inowrocław pod „Poważne". (3355

**Wdowa 53 letnia**, bezdzietna posiada własny motorowy młyn na Żuławach poszukuje męża, fachowca, gotówką. Oferty Wrzeszcz IKP Wajdeloty 9, pod „Zamożna". (3350

**Technik dypl.** młody, przystojny, majętny poślubi ładną blondynkę, turystkę. Oferty Gdynia Skrytka pocztowa 181. (3362

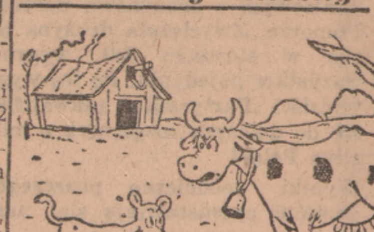
**Panna** lat 24 posiadająca dom z piekarnią poszukuje dobrego piekarza do lat 32 z gotówką. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz, „11098". (11098

**Licealistka 21 nawiąże** kontakt korespondencyjny kulturalnym miłym panem — wiek, pozycja socjalna obojętne. Cel matrymonialny. Listy możliwie fotografią. Gdańsk - Wrzeszcz Poste-restante „Zagadka". (11097

**39-letni** kawaler, średniego wzrostu, ciemny blondyn, inżynier wszechstronnie uzdolniony, katolickich zasad, żywego usposobienia, poślubi pannę inteligentną, prawą, nienerwową, miłej powierzchowności z dobrego domu. List fotografią kierować Gdańsk - Wrzeszcz, Poste-restante „Przymierze". (3363



### Humor zagraniczny



— Mówię ci po raz ostatni: gdy dzwonię na obiad, to masz natychmiast przyjść!...

(„Everybody's Weekly".)

## Ogólnopolski program radiowy

**WARSZAWA I.**

**Dnia 10 lipca 1947 r. (czwartek).**

6.00 Sygnał czasu. 6.15 Dzien. por. 6.30 Muz. por. 7.00 Muz. 7.15 Wiad. por. 7.35 Muzyka. 8.15 Wykład dla naucz. 12.05 Streszczenie wiad. dziennika por. 12.10 Pieśni Andaluzyjskie. 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 Recit. wiolonczelowy. 13.00 „Z mikrofonem po kraju". 13.10 Aud. rozrywk. 15.00 Muz. tan. 15.20 Aud. muz. dla dzieci. 15.40 Utwory skrzypcowe w wyk. A. Szafranka. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Utwory fortepianowe. 16.50 Inform. gospod. 17.00 Konc. Ork. Włośc. pod dyr. St. Namysłowskiego. 19.00 Aud. dla robotn. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 Pieśni Brahmsa w wyk. M. Drewniakówny. 20.00 „Z szerokiego świata". 20.25 Aud. rozrykw. w wyk. Zespołu Instrum. Zb. Szareckiego. 21.00 Dziennik wiecz. 21.30 Muz. tan. 21.45 Słuch. pt. „Romeo i Julia". 22.15 „Teodor Szaljapin" aud. słowno-muz. w opr. dr. Z. Lissa. 23.00 Ostatnie wiad. 23.20 Muzyka poważna. 24.00 Hymn.


REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18. — TELEFON 18-99.

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „ZRYW". — Drukiem Zakładów Graficznych Państw. Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 1. B-35551